

**Sygn. akt I ACa 1451/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek- Bitkowska (spr.)

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO (del.) Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska

Protokolant: Sylwia Andrasik

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Ministra Rozwoju

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt I C 500/09

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim i trzecim w ten sposób, że zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz:**

**- Skarbu Państwa – Ministra Rozwoju kwotę 2.155.780,90 zł (dwa miliony sto pięćdziesiąt pięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2009 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,**

**- Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej**

**kwotę 14.400 zł (czternaście tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

**II. oddala apelację pozwanej;**

**III. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**IV. nakazuje pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji powoda.**

Katarzyna Jakubowska- Pogorzelska Marzena Konsek- Bitkowska Bogdan Świerczakowski

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 marca 2009 r. Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa (obecnie Minister (...)) domagał się zasądzenia od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na swoją rzecz kwoty 2.155.780,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Pozwem z dnia 10 listopada 2009 r. Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa domagał się zasądzenia od (...) Spółki z o.o. w S. na swoją rzecz kwoty 12.042.655,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W obu sprawach wydano nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym, od których pozwana wniosła sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa. Zarządzeniem z dnia 13 czerwca 2013 r. obie sprawy połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.042.655,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2009 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że Skarb Państwa był jedynym akcjonariuszem Przedsiębiorstwa (...). (...) S.A. w W., którego kapitał zakładowy wynosił 45.000.000 zł. Spółka powstała w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego Przedsiębiorstwo (...). H. W.” i wpisana została do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 22 listopada 2001 r. W sierpniu 2003 r. w związku z zamiarem sprzedaży przez Skarb Państwa pakietu akcji tej spółki przygotowano memorandum informacyjne, które prezentowało stan spółki na 31 grudnia 2002 r., z uwzględnieniem ważniejszych informacji i zdarzeń na 30 września 2003 r. W treści memorandum zastrzeżono, iż Minister Skarbu Państwa, doradca (...) Sp. z o.o. w W., spółka ani żadne inne osoby nie ponoszą odpowiedzialności z tytułu jakiegokolwiek błędu, przeoczenia, pomyłki lub nieścisłości informacji zawartych w memorandum lub innych, przekazanych w związku z toczącą się procedurą prywatyzacyjną. Potencjalny inwestor, podejmując decyzję o złożeniu wiążących propozycji warunków umowy zakupu akcji spółki, polegać mógł wyłącznie na własnych badaniach spółki oraz informacjach uzyskanych z własnych źródeł.

W dniu 31 grudnia 2003 r. w dzienniku (...) opublikowane zostało przez Ministra Skarbu Państwa zaproszenie do rokowań w sprawie zakupu akcji spółki w liczbie nie mniejszej niż 450.000 akcji imiennych dla jednego nabywcy, o wartości nominalnej 10 zł każda, co stanowi ilość nie mniejszą niż 10% kapitału zakładowego spółki. W treści zaproszenia wskazano, że przedmiotem rokowań będzie w szczególności cena za akcję, proponowany przez potencjalnego inwestora program rozwoju, obejmujący m. in. zobowiązania do podwyższenia kapitału zakładowego i inne zobowiązania inwestycyjne, zobowiązania w zakresie ochrony środowiska, zobowiązania dotyczące ochrony interesów pracowników i innych osób związanych ze spółką oraz sposób zabezpieczenia wykonania tych zobowiązań. Termin składania pisemnych odpowiedzi wyznaczony został na dzień 5 lutego 2004 r.

Pozwana spółka jako jeden z podmiotów zainteresowanych zakupem akcji otrzymała na swoje żądanie m. in. dokumenty dotyczące przeprowadzonej aktualizacji (...). (...) S.A., przyczyn poniesionych strat podatkowych, przyczyn słabych przepływów środków pieniężnych spółki, składników wchodzących w skład kwot operacyjnych i finansowych, stanu zaległości wobec ZUS i Urzędu Skarbowego, wyników kontroli Najwyższej Izby Kontroli i Państwowej Inspekcji Pracy, aktualnych zmian w majątku trwałym, zobowiązań spółki realizowanych w perspektywie najbliższych 24 miesięcy. Od lipca 2005 r. (...) Sp. z o.o. posiadała praktycznie nieograniczony dostęp do materiałów źródłowych dotyczących kondycji finansowej C. (...) S.A. Zła sytuacja spółki i potrzeba przyspieszenia procesu prywatyzacji skłoniła Ministra Skarbu Państwa do odstąpienia od sztywnych reguł udostępniania dokumentów i udzielania odpowiedzi potencjalnemu inwestorowi, wobec czego zarząd i przedstawiciele (...) Sp. z o.o., a także jej

doradcy finansowi, mogli przebywać w siedzibie C. (...) S.A. i otrzymywać do wglądu żadaną dokumentację oraz konsultować się z pracownikami spółki.

W dniu 12 lipca 2005 r. doradca prywatyzacyjny Ministra Skarbu Państwa (...) Spółka z o.o. w W. zawiadomił Ministerstwo Skarbu Państwa, że potencjalni inwestorzy dokonują własnych badań w spółce służących aktualizacji danych niezbędnych do złożenia zweryfikowanej oferty wiążącej w sprawie zakupu akcji. Jednocześnie z uwagi na obszerny zakres materiałów aktualizujących sytuację ekonomiczno-finansową i prawną spółki oraz sygnały pojawiające się od inwestorów, doradca zarekomendował niewielkie przesunięcie pierwotnego terminu składania ofert wiążących. W dniu 18 lipca 2005 r. pozwana spółka wyraziła pisemnie zdziwienie i dezaprobatę wobec działań Ministerstwa, które po raz kolejny przesunęło termin składania ofert w procesie prywatyzacji C. (...) S.A. Jednocześnie pozwana poinformowała, iż stan ten budzi zaniepokojenie z uwagi na dramatycznie pogarszającą się sytuację finansową zbywanej spółki, co będzie miało wpływ na oferowaną cenę nabycia, a dalsza zwłoka w procedurze prywatyzacyjnej może spowodować odstąpienie od tej prywatyzacji.

W dniu 25 lipca 2005 r. doradca prywatyzacyjny (...) Sp. z o.o. w W., dokonawszy analizy ofert wiążących Konsorcjum (...) Sp. z o.o. w S., zarekomendował, aby jeszcze przed podjęciem decyzji w sprawie kontynuacji projektu z jednym lub oboma potencjalnymi inwestorami wystąpić do nich z wezwaniem do istotnego podniesienia ceny za akcje, gdyż obecne deklaracje oferentów w żadnym stopniu nie były i nie mogły być uznane przez Ministra Skarbu Państwa za wystarczające i nie pozwalały na zawarcie umowy prywatyzacyjnej.

W dniu 5 sierpnia 2005 r. pozwana złożyła dodatkowe oświadczenie do oferty wiążącej zakupu akcji (...). (...) S.A., w którym zaoferowała cenę nabycia w wysokości 4,74 zł za jedną akcję, tj. kwotę 18.130.500 zł za pakiet 85 % akcji. Jednocześnie zaproponowała zapłatę ceny w trzech ratach, powołując się na spadek wartości C. (...) S. A. w czerwcu 2005 r. o kwotę ok. 2,1 mln zł, brak spłaty przez tę spółkę kredytu obrotowego w (...) Banku oraz skupowanie przez firmę windykacyjną wierzytelności C. H.. W dniu 30 sierpnia 2005 r. zarząd C. (...) S.A. poinformował Ministerstwo Skarbu Państwa o zaakceptowaniu propozycji złożonej przez inwestora w zakresie gwarantowanych nakładów inwestycyjnych.

W trakcie negocjacji, w dniu 28 września 2005 r. (...) (...) S.A. poinformowało Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa o aktualnej sytuacji finansowej spółki. W treści pisma wskazano, że rok 2004 został zamknięty stratą brutto na poziomie 8,34 mln zł, zaś osiem miesięcy 2005 r. – stratą w wysokości 11 mln zł brutto, co przełożyło się na trudności z płynnością finansową. Przyczyną problemów miały być częściowo trudności z uzyskaniem zgody właściciela na obciążenie majątku spółki hipoteką celem zabezpieczenia kredytu bankowego oraz odwołanie decyzji o sprzedaży nieruchomości z uwagi na plany prywatyzacyjne. Zobowiązania spółki na dzień 31 sierpnia 2005 r. wyniosły 40,9 mln zł, z czego przeterminowane zobowiązania 23,3 mln zł, a spółce groziło wszczęcie postępowania egzekucyjnego ze strony urzędów celnych, co doprowadziłoby do utraty rentownej działalności i likwidacji spółki. W konkluzji stwierdzono, że sytuacja spółki jest bardzo zła, a najlepszym rozwiązaniem byłoby pozyskanie inwestora branżowego, który oprócz zapewnienia dopływu środków finansowych w drodze bezpośredniego dokapitalizowania bądź ułatwienia dostępu do kredytu pomógłby w odbudowaniu wizerunku spółki jako wiarygodnego partnera. W dalszym piśmie wskazano, że przedłużający się proces prywatyzacji powoduje pogorszenie się sytuacji finansowej spółki poprzez niemożność pozyskania dla niej kredytów bankowych, a dotychczasowi partnerzy odmawiają współpracy. Pogarszająca się sytuacja finansowa spółki i ograniczona swoboda decyzyjna zarządu w zakresie gospodarowania majątkiem trwałym powoduje niekorzystne zjawiska, narastanie przeterminowanego zadłużenia, osłabienie marki C. (...) S.A., odejście z pracy najlepszych pracowników i utratę pozycji rynkowej. Zaproponowany program naprawczy nie dawał jednak pewności powodzenia, a w przypadku wystąpienia trudności w jego zrealizowaniu zarząd spółki będzie zmuszony do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości już na początku 2005 r. Nadto poinformowano, że z uwagi na nieterminowe płatności spółce zostały wypowiedziane umowy o współpracy w zakresie spedycji lotniczej przez B. A., (...) oraz A. A., co w praktyce oznaczało likwidację spedycji lotniczej w spółce i świadczyło o jej dramatycznej sytuacji.

W dniu 5 października 2005 r., w związku z przedłużającym się procesem prywatyzacyjnym pozwany poinformował Ministra Skarbu Państwa, iż podtrzymuje pierwotną ofertę cenową z dnia 22 lipca 2005 r., tj. 16.065.000 zł za 85 % akcji, co równa się 4,20 zł za jedną akcję. W uzasadnieniu wskazano, że spółka nadal generuje wysoką stratę, a także traci kluczowych klientów, natomiast plan restrukturyzacyjny przygotowany przez (...) Sp. z o.o. zakładał wejście do spółki we wrześniu 2005 r. W dniu 7 października 2005 r. pozwany oświadczył, że wycofuje ofertę z dnia 5 października 2005 r. i zadeklarował chęć nabycia docelowo 85 % (...). (...) S.A. za cenę równą 4,74 zł za jedną akcję. Jednocześnie przedstawił dwa warianty zakupu akcji. Inwestor dodatkowo zaznaczył, że proponowane warianty zostały podyktowane stale pogarszającą się sytuacją spółki, ciągle generowanymi stratami miesięcznymi w wysokości ok. 2 mln zł, znacznym naruszeniem kapitału podstawowego oraz zagrożeniem upadłością spółki.

Zewnętrzny doradca prywatyzacyjny (...) Spółka z o.o. w W. zarekomendował Ministrowi Skarbu Państwa zawarcie umowy na wynegocjowanych warunkach, zwracając w szczególności uwagę na przebieg samych negocjacji i bardzo krytyczną sytuację spółki, która była bliska upadłości i wymagała natychmiastowego wyposażenia w środki finansowe. Określone w umowie zobowiązania w sferze inwestycyjnej (podwyższenie kapitału zakładowego, finansowanie inwestycji) oraz wynegocjowanie ceny 4,47 zł za jedną akcję, przy dolnym rekomendowanym progu w wysokości 4,31 zł, zostały uznane za w pełni satysfakcjonujące.

Zła sytuacja finansowa (...). (...) S.A., postępująca utrata płynności finansowej i renomy, wysokie koszty działalności, przy jednoczesnym istnieniu znacznego majątku, głównie w postaci nieruchomości, były zatem znane wszystkim osobom i podmiotom zaangażowanym w proces prywatyzacyjny.

W dniu 18 października 2005 r. Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa J. S. zawarł z pozwaną umowę sprzedaży akcji (...). (...) SA w W.. Umowa obejmowała sprzedaż 3.375.000 akcji imiennych zwykłych serii (...) o wartości nominalnej 10 zł każda akcja o numerach od (...) do (...) reprezentujących 75% głosów na walnym zgromadzeniu oraz stanowiących 75% kapitału zakładowego spółki. Cenę sprzedaży jednej akcji ustalono na 4,74 zł, wobec czego łączna cena sprzedaży wszystkich nabywanych akcji wynosiła 15.997.500 zł. Kupujący miał dokonać zapłaty ceny częściowo w dniu zawarcia umowy w wysokości 8.000.000 zł, a pozostałej części ceny w trzech ratach, zgodnie z harmonogramem ustalonym w umowie, wraz z odsetkami uzgodnionymi w oparciu o stopę referencyjną podawaną przez Narodowy Bank Polski.

Kupujący zapewnił sprzedającego, że poza uzyskaniem zgody zgromadzenia wspólników na nabycie akcji spółki nie zachodzi potrzeba uzyskania przez kupującego żadnych dodatkowych zgód, pozwoleń ani dokonania zawiadomień w związku z zawarciem przez kupującego umowy lub wykonaniem zobowiązań z niej wynikających. Ponadto oświadczył, iż jest mu znany stan przedsiębiorstwa spółki, a wszystkie informacje na ten temat uzyskał w trakcie własnych badań. Potwierdził też, iż w celu przeprowadzenia badań i analiz sytuacji przedsiębiorstwa spółki, jakie uważał za stosowne i niezbędne w związku ze swoją decyzją o zawarciu umowy, miał pełny dostęp do wszelkich źródeł informacji w spółce, a w szczególności do majątku, pracowników (w tym kadry zarządzającej), ksiąg, zapisów i akt Spółki (art. 7 ust. 7.1 pkt 7.1.3, pkt 7.1.10 i pkt 7.1.12 umowy).

Kupujący zadeklarował, że dla zapewnienia realizacji Programu Rozwoju Spółki dokona w spółce łącznych nakładów inwestycyjnych w kwocie co najmniej 10 mln zł w ramach Wymaganych Inwestycji oraz zobowiązał się bezwarunkowo do spowodowania i zapewnienia dokonania inwestycji o łącznej wartości nie niższej niż 10 mln zł w aktywa trwałe spółki, w terminach, kwotach i zakresie przedmiotowym (rzeczowym) szczegółowo określonych w umowie. Kwota inwestycji dokonanych przed upływem pierwszego pełnego roku obrotowego od dnia zawarcia umowy (2006 r.) przeznaczonych na rzeczowe aktywa trwałe spółki (zakup środków transportu) powinna wynieść co najmniej 2,5 mln zł, kwota inwestycji dokonanych przed upływem drugiego pełnego roku obrotowego od dnia zawarcia umowy (2007 r.) przeznaczonych na aktywa trwałe spółki (zakup środków transportu, sprzętu komputerowego i oprogramowania oraz częściową modernizację obiektu spółki zlokalizowanego w W. przy ul. (...)) – co najmniej 5 mln zł, a kwota inwestycji dokonanych przed upływem trzeciego pełnego roku obrotowego od dnia zamknięcia (2008 r.) przeznaczona

na aktywa trwale spółki (sfinansowanie budowy nowego terminala magazynowo-przeładunkowego oraz dokończenia modernizacji obiektu spółki zlokalizowanego w W. przy ul. (...)) – co najmniej 10 mln zł (art. 4 ust. 4.1 do 4.5 umowy).

Dodatkowo kupujący zobowiązał się dokonać podwyższenia kapitału zakładowego spółki o łączną kwotę 10 mln zł, która miała zostać dokonana w drodze wniesienia wkładu pieniężnego ze środków pochodzących spoza spółki, tj. ze środków własnych kupującego lub środków pochodzących z innych źródeł, a ewentualne roszczenia związane z wniesieniem wkładu pieniężnego w żaden sposób nie mogły być zabezpieczone na majątku lub akcjach spółki (art. 4 ust. 4.8 umowy). Kwota pierwszego podwyższenia kapitału zakładowego miała zostać dokonana w ciągu pierwszego pełnego roku od dnia zawarcia umowy w wysokości nie mniejszej niż 2,5 mln zł, w ciągu drugiego pełnego roku od dnia zawarcia umowy w wysokości nie mniejszej niż 2,5 mln zł, a do końca trzeciego pełnego roku od dnia zawarcia umowy w wysokości nie mniejszej niż 5 mln zł (art. 4 ust. 4.7 pkt 4.7.1 pkt 4.7.3 umowy).

Realizacja przez kupującego zobowiązań dotyczących podwyższenia kapitału zakładowego spółki oraz realizacji Wymaganych Inwestycji miała podlegać weryfikacji według stanu na koniec każdego pełnego roku obrotowego następującego po dniu zawarcia umowy (art. 4 ust. 4.10 umowy), w oparciu o sporządzone przez podmiot dokonujący badania sprawozdań finansowych spółki sprawozdanie, przedkładane sprzedającemu w terminie trzech miesięcy od zakończenia każdego odpowiedniego roku obrotowego (art. 4 ust. 4.14). Stwierdzenie przez sprzedającego, iż którekolwiek z zobowiązań kupującego zostało naruszone, skutkowało zawiadomieniem na piśmie kupującego o takim naruszeniu wraz z udzieleniem jemu dwumiesięcznego terminu na usunięcie naruszeń. Po bezskutecznym upływie określonego terminu kupującego obciążać miał obowiązek zapłaty sprzedającemu kwot określonych w art. 9 umowy (art. 4 ust. 4.16 umowy).

Kupujący zobowiązał się wypłacić sprzedającemu kwoty wynikające z naruszenia gwarancji, zapewnień i zobowiązań zawartych w umowie. Ustalono, że jeżeli sprawozdania wykażą, że łączna kwota Wymaganych Inwestycji dokonanych przez spółkę na koniec każdego roku obrotowego wynosi mniej niż przewidywała umowa, a wskazane naruszenie nie zostanie usunięte na wezwanie sprzedającego, wówczas kupujący zapłaci sprzedającemu kwotę równą różnicy pomiędzy Wymaganymi Inwestycjami a inwestycjami rzeczywiście wykonanymi (art. 9 ust. 9.1 pkt 9.1.1 umowy). Ponadto, jeżeli sprawozdanie za każdy rok obrotowy wykaże, że podwyższenia kapitału zakładowego spółki nie zostały dokonane w kwocie, terminie i na warunkach określonych w umowie, wówczas kupujący zapłaci sprzedającemu kwotę równą różnicy pomiędzy kwotą kapitału rzeczywiście opłaconego i objętego w danym roku a kwotami określonymi w umowie (art. 9 ust. 9.1 pkt 9.1.2). Obowiązek zapłaty Skarbowi Państwa powyżej wskazanych kwot powstać miał niezależnie od tego, czy sprzedający lub spółka ponieśli jakąkolwiek szkodę (art. 9 ust. 9.2 umowy).

Należne Skarbowi Państwa kwoty miały podlegać waloryzacji rocznej w oparciu o stopę redyskonta weksli ogłoszoną przez Prezesa NBP w ostatnim dniu roboczym poprzedzającym dzień zawarcia umowy. Waloryzacja objąć miała okres od dnia zawarcia umowy do dnia wystąpienia przez sprzedającego z roszczeniem w stosunku do kupującego o zapłatę należnych Skarbowi Państwa kwot (art. 9 ust. 9.4 pkt 9.4.1 umowy). Nadto kupujący zobowiązał się do zapłaty należnych Skarbowi Państwa kwot w terminie 30 dni od dnia dokonania przez sprzedającego czynności stwierdzających powstanie obowiązku zapłaty tych kwot w wielkości określonej zgodnie z postanowieniami waloryzacyjnymi. Zapłata przez kupującego tych kwot nie pozbawiała sprzedającego prawa dochodzenia na zasadach ogólnych odszkodowania przekraczającego ich wysokość (art. 9 ust. 9.4 pkt 9.4.2 i pkt 9.4.3 umowy).

Program Rozwoju Spółki na lata 2005-2008, stanowiący jeden z załączników do umowy, zawierał przedstawienie podstawowych elementów strategii inwestycyjnej inwestora, celem zapewnienia optymalnego rozwoju (...). (...) S. A. W Programie Rozwoju znalazły się również analiza bieżącej sytuacji i zagrożeń (deprecjacja marki, drenaż istotnych pracowników, utrata rynku, brak płynności finansowej, utrata klientów), założenia strategii rozwoju, program inwestycji (kwota i przeznaczenie nakładów, poziom re-inwestycji, perspektywa kredytu).

W okresie październik-listopad 2005 r. doradca prywatyzacyjny (...) Sp. z o.o. w W. sporządził raport końcowy z przebiegu wykonanych prac prywatyzacyjnych, który obrazował ich historię i wynik.

W dniu 19 października 2005 r. pomiędzy (...) SA a (...) Sp. z o.o. w S. (kredytobiorcą) zawarta została umowa kredytu inwestycyjnego w rachunku kredytowym w walucie polskiej - nr (...) (...). Mocą tej umowy (...) SA udzielił kredytobiorcy kredytu inwestycyjnego w kwocie 4,5 mln zł, a kredytobiorca oświadczył, że środki z kredytu przeznaczy na współfinansowanie przedsięwzięcia polegającego na zakupie od Skarbu Państwa 85% akcji (...). (...) S.A. w W., przy czym w kwocie 3 mln zł na refinansowanie środków wydatkowanych na pokrycie płatności pierwszej raty wynikającej z umowy sprzedaży akcji zawartej 18 października 2005 r., a w kwocie 1,5 mln zł na współfinansowanie płatności drugiej raty wynikającej z ww. umowy (§ 1 umowy). Spłata kredytu zabezpieczona została w sposób wskazany § 19 umowy.

W dniu 21 listopada 2005 r. (...) Sp. z o.o. zwrócił się do Ministra Skarbu Państwa z informacją, że sytuacja bieżąca nabytej spółki akcyjnej, zwłaszcza w zakresie bieżącej płynności finansowej, jest dramatyczna. Skala wymagalnych zobowiązań powoduje, że spółce brakuje środków na bieżącą działalność. Konkludując inwestor stwierdził, że zastał spółkę akcyjną w o wiele gorszym stanie niż to wynikało z dokumentów i opisu prezentowanego przed jej zakupem.

W dniu 29 listopada 2005 r. pomiędzy pozwanym (pożyczkodawcą) a (...). (...) S.A. (pożyczkobiorcą) zawarta została umowa pożyczki pieniężnej w kwocie 2 mln zł, którą pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić wraz z odsetkami jednorazowo w terminie do 31 grudnia 2006 r. Nadto pożyczkobiorca zobowiązał się do poniesienia wszelkich kosztów związanych z zabezpieczeniem kredytu udzielonego pożyczkodawcy przez Bank (...), w szczególności gwarancji ubezpieczeniowej udzielonej przez (...) S.A. oraz ustanowienia hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność pożyczkobiorcy. Pożyczkobiorca oświadczył również, że otrzymaną pożyczkę w całości wykorzysta na pokrycie wydatków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (...). (...) S. A. Środki pieniężne przelane zostały na konto pożyczkobiorcy 30 listopada 2005 r.

W dniu 29 listopada 2005 r. pomiędzy (...) S.A. a pozwaną (zobowiązanym) zawarta została umowa gwarancji ubezpieczeniowej spłaty kredytu inwestycyjnego. Na zlecenie zobowiązanego (...) S.A. udzielił na rzecz (...) S.A. (beneficjent) gwarancji ubezpieczeniowej spłaty kredytu inwestycyjnego, zabezpieczającej roszczenia beneficjenta z tytułu naruszenia przez zobowiązanego zobowiązań z tytułu zawartej umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) (...) z 19 października 2005 r. z (...) S. A. Zobowiązany oświadczył, że akceptuje fakt, iż wystawiona gwarancja jest bezwarunkowa, nieodwołalna i płatna na pierwsze żądanie beneficjenta oraz znane są mu skutki takiego zobowiązania, a także znana jest mu treść udzielonej gwarancji. Gwarancja miała obowiązywać od 29 listopada 2005 r. do 18 października 2012 r., a jej suma została określona na kwotę 2.250.000 zł. Tytułem zabezpieczenia przyszłych roszczeń, które mogły powstać w związku ze spełnieniem żądań beneficjenta w związku z udzieleniem gwarancji ubezpieczeniowej, zobowiązany miał ustanowić m.in. hipotekę kaucyjną na rzecz (...) S.A. na nieruchomości przy ul. (...) w W., dz. ewid.(...)o pow. 18.053 m<sup>(2)</sup>, obręb (...) KW nr (...), na kwotę 2.250.000 zł wraz z cesją polisy ubezpieczeniowej. Jednocześnie zobowiązany zaakceptował fakt, że wskazane zabezpieczenia będą także zabezpieczać roszczenia (...) S.A. z tytułu wszelkich udzielonych na podstawie niniejszej umowy, jak i aneksów do niej, gwarancji ubezpieczeniowych, chociażby treść umów zabezpieczających i innych dokumentów nie wskazywała wprost na tę okoliczność (pkt 11. umowy).

W dniu 30 listopada 2005 r. J. G. reprezentująca (...). (...) SA w W. oświadczyła, że w związku z zawarciem pomiędzy (...) SA a (...) Sp. z o.o. umowy o gwarancję ubezpieczeniową spłaty kredytu inwestycyjnego z 29 listopada 2005 r., ustanawia na użytkowaniu wieczystym działki nr (...) w W. przy ul. (...) oraz budynkach na tej działce, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności, hipotekę kaucyjną do kwoty 2.250.000 zł na rzecz (...) SA, celem zabezpieczenia przyszłych roszczeń (...) SA, które mogą powstać w związku ze spełnieniem przez (...) SA żądań (...) Bank (...) SA w związku z udzieleniem gwarancji ubezpieczeniowej, udzielonej przez (...) SA spółce (...) Sp. z o.o. w S. na podstawie opisanej w paragrafie 1 umowy oraz innych roszczeń (...) SA, jakie mogą powstać z tytułu wszelkich gwarancji ubezpieczeniowych udzielonych na podstawie przedmiotowej umowy o gwarancję ubezpieczeniową z dnia 29 listopada 2005 r. zawartej pomiędzy (...) SA w W. a (...) Sp. z o.o., jak i aneksów do niej.

W dniu 26 kwietnia 2006 r. kupujący poinformował Ministra Skarbu Państwa, że został wprowadzony w błąd co do standingu prywatyzowanego przedsiębiorstwa przez jego zarząd i przez sprzedającego, o czym świadczy dokumentacja

odnaleziona w Spółce po sprzedaży. W szczególności inwestor wskazał, że w okresie pomiędzy badaniem Spółki a podpisaniem umowy prywatyzacyjnej zwiększyła się znacznie „luka” w zobowiązaniach celnych, gdyż zaliczki na poczet należności celnych wykorzystywane były na bieżącą działalność, zamiast być przekazywane do właściwych urzędów celnych, a inwestor nie był w stanie przewidzieć skali tego zjawiska. (...) Sp. z o.o. stwierdził również, że niektóre pozycje bilansowe po stronie aktywów zostały świadomie podwyższone, wobec czego strata za lata poprzednie, wpływająca na wycenę Spółki, została w sposób sztuczny zaniżona. W konkluzji inwestor zaproponował dokonanie zmiany umowy prywatyzacyjnej przez obniżenie ceny sprzedaży 85 % akcji o kwotę 10 mln zł, zwolnienie inwestora z zobowiązań dotyczących podwyższenia kapitału i wszelkich zobowiązań inwestycyjnych, zmianę ceny i terminu odkupu akcji pracowniczych, zwolnienie inwestora z zapłaty kar umownych za niedotrzymanie gwarancji zatrudnienia. Ponadto pozwana zażądała aktywnego wsparcia ze strony Ministerstwa Skarbu Państwa w działaniach mających na celu uzyskanie kredytu obrotowego w (...) SA, pożyczki w ramach „pomocy na ratowanie” w Agencji Rozwoju Przemysłu S. A., odroczenie spłaty zobowiązań celnych oraz upłynnienia majątku C. (...) SA.

W dniu 23 czerwca 2006 r. doradca prywatyzacyjny stwierdził, że inwestor nie ma podstaw do kierowania zarzutów pod adresem sprzedającego o braku możliwości zapoznania się z rzeczywistym stanem (...). (...) SA w chwili zakupu akcji, a podczas przeprowadzonego dodatkowego badania stanu spółki w lipcu 2005 r. zakres analizowanych zagadnień i uzyskanych informacji był bardzo szeroki, w późniejszym okresie inwestor mógł utrzymywać stały kontakt z Zarządem Spółki celem bieżącego monitorowania jej kondycji, co stanowiło jeden z głównych tematów poruszanych podczas finalnego etapu negocjacji, a inwestor poza wykonaniem badań w spółce nie zwracał się do doradcy ani do sprzedającego po żadne dodatkowe materiały lub informacje. Z kolei w dniu 11 lipca 2006 r. doradca podkreślał, że informacje finansowe dotyczące C. (...) S. A. z lat 2001-2005 były znane (...) Sp. z o.o., a wiedza ta uzyskana została podczas badań własnych, co mogło zostać przez niego samodzielnie zweryfikowane. (...) Sp. z o.o. jako inwestor branżowy dysponujący odpowiednim doświadczeniem opracował plan uzdrowienia spółki, zatem wysuwanie na obecnym etapie zarzutów w przedmiocie rzetelności procesu prywatyzacji jest bezpodstawne.

W dniu 21 lipca 2006 r. Minister Skarbu Państwa, odpowiadając na pisma (...) Sp. z o.o. w S. w sprawie renegotjacji umowy sprzedaży akcji, stwierdził, że w okresie negocjacji umowy prywatyzacyjnej inwestor dwukrotnie przeprowadził badanie spółki, a zatem posiadał pełną wiedzę na temat sytuacji finansowej i ekonomicznej spółki, szczególnie w świetle jego oświadczenia z dnia 6 października 2005 r., w którym stwierdził, że z uwagi na trudną sytuację finansową spółki banki nie godzą się na współfinansowanie transakcji. Minister Skarbu Państwa odmówił przyjęcia przedłożonych propozycji zmiany postanowień umowy i wezwał do realizacji umowy z dnia 18 października 2005 r. w jej obecnym kształcie. To stanowisko zostało powtórzone w dniu 22 września 2006 r.

W dniu 3 sierpnia 2006 r. zarejestrowana została zmiana wysokości kapitału zakładowego C. (...) SA z kwoty 45.000.000 zł na kwotę 9.270.000 zł w związku ze zmianą wartości nominalnej akcji. W dniu 15 września 2006 r. w toku Nadzwyczajnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...). (...) SA w W. podjęto uchwałę w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego spółki o kwotę 2.500.016 zł przez emisję 1.213.600 akcji imiennych o wartości nominalnej 2,06 zł każda, którymi były akcje serii (...) o numerach od nr (...) do nr (...).

W dniu 20 września 2006 r. pomiędzy (...). (...) SA (spółką) a (...) Spółką z o.o. (akcjonariuszem) zawarte zostało porozumienie, mocą którego akcjonariusz dokonał wniesienia przysługującej mu wobec spółki wymagalnej wierzytelności z tytułu udzielonych pożyczek na poczet podwyższonego kapitału zakładowego dokonanej uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 15 września 2006 r. w wysokości 1.800.016 zł, na co spółka wyraziła zgodę porozumieniem. W pozostałej części kapitał zakładowy miał zostać pokryty przez akcjonariusza wkładem pieniężnym w kwocie 700.000 zł (§ 1 ust. 1 i 2 porozumienia).

Pokrycie kapitału zakładowego pochodzące ze środków (...) Sp. z o.o., tj. w wysokości 700.000 zł dokonane zostało 31 października 2006 r. Z kolei przeksięgowanie pożyczki na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego nastąpiło 31 stycznia 2007 r. Zmiana wysokości kapitału zakładowego z kwoty 9.270.000 zł na kwotę 11.770.016 zł ujawniona została w Krajowym Rejestrze Sądowym 2 stycznia 2007 r.

W dniu 27 listopada 2006 r. pozwany złożył Ministrowi Skarbu Państwa oświadczenie o częściowym uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego 18 października 2005 r. w ramach umowy sprzedaży akcji (...). (...) SA w części dotyczącej ceny sprzedaży jednej akcji ponad kwotę 2,50 zł, łącznej ceny sprzedaży ponad kwotę 8.437.500 zł, sposobu zapłaty ceny ponad obowiązek zapłaty kwoty 8.000.000 zł w dniu zawarcia umowy oraz kwoty 437.500 zł do 31 grudnia 2006 r., ceny sprzedaży pozostałych akcji ponad kwotę 2,50 zł, zobowiązań inwestycyjnych ponad kwotę 2.500.000 zł, określenia przedmiotu wszelkich zobowiązań inwestycyjnych, obowiązku podwyższenia kapitału zakładowego Spółki ponad kwotę 2.500.000 zł. Wskazał, że w chwili składania oświadczenia woli działał pod wpływem błędu, w tym także błędu wywołanego podstępnie, co do rzeczywistego stanu (...). (...) SA, niemożliwego do wykrycia przed objęciem nad nią kontroli. W odpowiedzi na powyższe Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa w dniu 11 grudnia 2006 r. poinformował, że uchylenie się od skutków prawnych złożonego oświadczenia jest bezpodstawne, wzywając jednocześnie do realizacji umowy w jej obecnym kształcie. W dniu 18 stycznia 2007 r. pozwana wskazała na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 18 grudnia 2005 r. i możliwość wystąpienia na drogę sądową w celu wyjaśnienia skutków prawnych oświadczenia woli działającego pod wpływem błędu.

W dniu 16 marca 2007 r. (...) Sp. z o.o. w S. zawiadomił Prokuraturę Rejonową dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na doprowadzeniu spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd przez osoby uczestniczące w procesie prywatyzacji (...). (...) SA w W..

W dniu 12 lipca 2007 r. Ministerstwo Skarbu Państwa powiadomiło J. G., iż oczekuje na wypełnienie przez spółkę zapisów umowy sprzedaży akcji z 18 października 2005 r. i nie widzi podstaw pozwalających na prowadzenie rozmów dotyczących przyszłości spółki. Negatywnie ocenione zostały również plany zbycia nieruchomości usytuowanej przy ul. (...) w W., co mogłoby oznaczać kolejne niedotrzymanie umowy. W dniu 24 lipca 2007 r. odbyło się spotkanie pracowników Ministerstwa i przedstawiciela Agencji Rozwoju Przemysłu SA z (...). (...) S.A. W jego toku J. G. została poinformowana, że wszelkie rozmowy dotyczące ewentualnej renegotjacji umowy prywatyzacyjnej mogą być podjęte dopiero po wywiązaniu się przez (...) Sp. z o.o. i (...). (...) SA ze wszystkich wymagalnych zobowiązań wynikających z zawartej umowy, w szczególności uregulowaniu wszystkich wymagalnych na dzień 24 lipca 2007 r. zobowiązań cenowych, zaś planowane na najbliższym nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. będzie stanowiło kolejne naruszenie zawartych przez strony ustaleń. Z kolei przedstawiciel Agencji Rozwoju Przemysłu SA został poinformowany, iż zbycie nieruchomości usytuowanej przy ul. (...) w W. nie stanowi części planu restrukturyzacyjnego złożonego w Agencji, stanowiącego podstawę prowadzonej obecnie procedury udzielania spółce pomocy publicznej. Dodatkowo Prezes Zarządu J. G. podniosła kwestię bardzo złej bieżącej sytuacji C. (...) S.A., co implikuje niemożność realizacji zobowiązań prywatyzacyjnych, w szczególności pozacenowych.

W dniu 1 sierpnia 2007 r. pozwana powiadomiła sprzedającego, że C. (...) S. A. dokonała pierwszego podwyższenia kapitału zakładowego w kwocie 2.500.000 zł, jak również objęła i opłaciła w całości akcje przed zarejestrowaniem zmian statutu w zakresie podwyższenia kapitału zakładowego. Z kolei realizacja art. 4.3 umowy nie była możliwa z uwagi na trudną sytuację finansową, w jakiej znalazła się spółka, a wykonanie zobowiązania w przedmiocie realizacji wymaganych inwestycji w postaci przeznaczenia kwoty nie mniejszej niż 2.500.000 zł na zakup środków transportu w negatywnym stopniu wpłynęłoby na kondycję spółki, a w konsekwencji doprowadziłoby do ogłoszenia jej upadłości.

W dniu 1 sierpnia 2007 r. (...) Sp. z o.o. ponowił argument o przejęciu spółki w stanie praktycznie uzasadniającym złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, podkreślając przy tym fakt utrzymania stanu zatrudnienia pomimo braku uzasadnienia ekonomicznego. Nadto złożył on projekt zmiany umowy poprzez rozłożenie na okres 5 lat pozostałej do zapłaty ceny sprzedaży akcji w kwocie 7.997.500 zł, uznanie, że przeznaczenie kwoty pochodzącej z dokonanego przez inwestora podwyższenia kapitału zakładowego o 2.500.000 zł było uzasadnione sytuacją spółki i stanowiło wypełnienie dotychczasowych zobowiązań inwestycyjnych, a także odstąpienie od zobowiązań inwestycyjnych określonych treścią art. 4 umowy, gdyż zostały one określone bez dostatecznej znajomości istoty działalności Spółki.



Minister Skarbu Państwa w dniu 22 sierpnia 2007 r. poinformował, że nie widzi podstaw do uwzględnienia kolejnego wniosku o zmianę warunków umowy sprzedaży akcji (...). (...) SA.

W dniu 5 września 2007 r. pomiędzy (...) (...) SA w W. (sprzedającym) a (...) sp. z o.o. w W. (kupującym) zawarta została przyrzeczona umowa sprzedaży prawa użytkowania wieczystego gruntu w W. przy ul. (...), dz. ewid. (...), obręb (...), o obszarze 18.053 m<sup>(2)</sup>, oraz prawa własności budynków i budowli wzniesionych na tej działce, w stanie wolnym od praw i roszczeń osób trzecich, za wyjątkiem wymienionych w umowie hipotek, za cenę netto 18.500.000 zł.

Procedura przyznania C. (...) SA pomocy publicznej znalazła się w obszarze zainteresowania Komisji Europejskiej, która zakwalifikowała spółkę jako przedsiębiorstwo zagrożone, jednocześnie nie znajdując przyczyn tego stanu rzeczy w postępowaniu (...) Sp. z o.o., który przyczynił się do restrukturyzacji spółki i nie mógł podjąć dalszych działań ze względu na ograniczoną zdolność kredytową.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 29 maja 2008 r. w sprawie I C 364/07 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) spółki z o.o. przeciwko Skarbowi Państwa o ustalenie nieważności umowy, ewentualnie o jej rozwiązanie.

W okresie od 16 stycznia do 16 czerwca 2008 r. Urząd Kontroli Skarbowej w W. przeprowadził kontrolę w siedzibie (...). (...) SA w zakresie prawidłowości prywatyzacji oraz realizacji zobowiązań prywatyzacyjnych. Protokół kontroli został doręczony 16 czerwca 2008 r. kontrolowanemu, który nie wniósł do niego zastrzeżeń ani wyjaśnień, a także nie skorzystał z przysługującego uprawnienia do zapoznania się ze zgromadzonym materiałem dowodowym. W wyniku kontroli stwierdzono, że żadne inwestycje w latach 2006-2007 nie zostały zrealizowane, a podniesienie kapitału zakładowego spółki w 2006 r. nastąpiło z naruszeniem warunków umowy, gdyż wniesiony kapitał zabezpieczony został na majątku (...). (...) SA. Z kolei w roku 2007 kapitał zakładowy spółki w ogóle nie został podniesiony, a nadto nie zostały dotrzymane warunki zbywania przez spółkę przed upływem trzeciego roku obrotowego po dniu zawarcia umowy jakichkolwiek rzeczowych aktywów trwałych o aktualnej w chwili zbycia wartości księgowej netto przekraczającej 50.000 zł. Kontrolujący wskazali również na nieuzasadniony brak wpływu kwoty 2.640.680,32 zł należnej (...). (...) SA z tytułu sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w W., a także na nie znajdujące uzasadnienia działania w zakresie rozliczeń ceny sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w W., które doprowadziły do otrzymania przez Spółkę ceny niższej o 271.003,37 zł niż gwarantowała umowa sprzedaży.

W dniu 29 września 2008 r. Dyrektor Delegatury Ministra Skarbu Państwa w C. wezwał pozwaną spółkę do zapłaty w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania zwaloryzowanej kwoty 1.800.016 zł tytułem nienależytego wykonania w 2006 r. zobowiązania do podwyższenia kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa (...). (...) SA.

W dniu 25 maja 2009 r. (...) poinformowała Delegaturę Ministra Skarbu Państwa w C., że zobowiązania z umowy prywatyzacyjnej na rok 2008, mianowicie zobowiązanie do podwyższenia kapitału zakładowego Spółki o kwotę 5.000.000 zł oraz dokonanie inwestycji w aktywa rzeczowe Spółki (nowy terminal magazynowo - przeładunkowy, modernizacja obiektu położonego w W. przy ul. (...)), a wynikające z art. 4 nie zostały zrealizowane według stanu na dzień 31 grudnia 2008 r.

W dniu 1 czerwca 2009 r. Dyrektor Delegatury Ministra Skarbu Państwa w C. na podstawie art. 4 ust. 4.16. umowy prywatyzacyjnej udzielił pozwanej dwumiesięcznego terminu na usunięcie naruszeń przez realizację zobowiązań zgodnie z postanowieniami art. 4 ust. 4.5-4.9 umowy, a następnie w dniu 17 sierpnia 2009 r. wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania zwaloryzowanej kwoty 10.000.000 zł należnej Skarbowi Państwa z tytułu niewykonania w 2008 r. zobowiązania do podwyższenia kapitału zakładowego (...). (...) S. A. o kwotę 5.000.000 zł oraz zobowiązań inwestycyjnych w rzeczowe aktywa trwałe Spółki w kwocie 5.000.000 zł.

Postanowieniem z 2 marca 2012 r., X GU 363/11, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy ogłosił upadłość (...). (...) SA, obejmującą likwidację majątku dłużnika. Następnie postanowieniem z dnia 6 czerwca 2012 r. w sprawie X GUp 24/12 Sąd umorzył postępowanie upadłościowe.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 29 maja 2008 r. w sprawie I C 364/07 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) sp. z o.o. przeciwko Skarbowi Państwa o ustalenie nieważności umowy, ewentualnie o jej rozwiązanie. Także w tej sprawie Sąd rozpatrując zarzut nieważności umowy nie znalazł podstaw do uznania, że (...) Sp. z o.o. została wprowadzona w błąd co do stanu majątkowego i kondycji (...) spółki C. (...) SA. Uzewnętrzniona przez strony treść oświadczeń woli nie dawała podstaw, aby sądzić, że w ogóle objęły one kwestie związane ze stanem majątkowym bądź finansowym prywatyzowanej Spółki. Wyobrażenia inwestora dotyczące sytuacji finansowej prywatyzowanej Spółki i jej perspektyw rozwojowych sytuowały się nie na płaszczyźnie związanej z treścią czynności prawnej, lecz przede wszystkim dotyczyły sfery oczekiwań i motywacji związanej z samym zawarciem umowy prywatyzacyjnej, a tego rodzaju przesłanki mieszczą się poza granicami błędu w rozumieniu art. 84 k.c. i nie uprawniają do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli. Jeśli nawet doszłoby po stronie pozwanej do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie finansowym spółki, to wyłącznie z powodu okoliczności, za które ponosi ona odpowiedzialność. Mając bowiem narzędzia umożliwiające poznanie faktycznego stanu spółki, przeprowadzenie badania w taki sposób, który nie doprowadził do wykrycia istotnych okoliczności tego rodzaju, należy kwalifikować – z uwagi na wysoce specjalistyczny charakter kontraktu prywatyzacyjnego z 18 października 2005 r. oraz uwzględniając rodzaj prowadzonej przez (...) Sp. z o.o. działalności – jako niedołożenie należytej staranności. W takiej sytuacji możliwość powołania się na błąd jest wyłączona, gdyż nie byłoby zgodne z rozumieniem art. 84 k.c. traktowanie jako błędu prawnie istotnego okoliczności, za wywołanie których odpowiedzialność ponosi ta strona, która znalazła się w błędzie. Nadto oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych może dotyczyć jedynie niepodzielnie całego oświadczenia woli, nie zaś tych jego elementów, które w przekonaniu składającego oświadczenie są dla niego najbardziej niekorzystne. Rezultatem złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli jest nieważność całej czynności prawnej, nie zaś jej poszczególnych składników. Osoba działająca pod wpływem błędu nie może skutecznie dążyć do doprowadzenia przez takie oświadczenie do obowiązywania czynności prawnej takiej treści, jakiej życzyłaby sobie, gdyby błędu nie popełniła.

Ponadto należy stwierdzić, że strona sprzedająca nie zmieniła oferowanych warunków sprzedaży akcji C. (...) SA. Z zaproszenia do rokowań w jednoznaczny sposób wynika, że przedmiotem oferty objęte były akcje Spółki w liczbie nie mniejszej niż 450.000 akcji imiennych dla jednego nabywcy, o wartości nominalnej 10 zł każda, co stanowi ilość nie mniejszą niż 10 % kapitału zakładowego Spółki. Z żadnego zaś dokumentu zgromadzonego w toku postępowania dowodowego nie wynika, jakoby Skarb Państwa wystawił do sprzedaży pakiet 85% akcji C. (...) SA, po czym bez zachowania właściwej procedury dokonał jego zmniejszenia do poziomu 75% akcji. Propozycja w tym zakresie, wraz z projektem płatności ratalnej, wyszła od (...) Sp. z o.o. i była podyktowana jego możliwościami płatniczymi. Dlatego też zarzut nieważności umowy oparty na naruszeniu ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji Sąd uznał za oczywiście bezzasadny.

Brak było również podstaw do przyjęcia, aby postanowienia art. 9 umowy z dnia 18 października 2005 r. były nieważne jako sprzeczne z prawem, bądź naturą stosunku zobowiązaniowego, czy też zawierały wady dyskwalifikujące ich skuteczność. Zdaniem Sądu strony wprowadziły do treści umowy postanowienia niebędące zastrzeżeniem klasycznych kar umownych, lecz stanowiące klauzule gwarancyjne, co było działaniem w granicach swobody kontraktowej (art. 353<sup>1</sup> k.c.)

Za pozbawione uzasadnienia prawnego i faktycznego Sąd uznał stanowisko strony pozwanej, jakoby zgoda Zgromadzenia Wspólników dotyczyła jedynie wysokości ceny nabycia i sposobu jej płatności, a podjęcie zobowiązań pozacenowych wymagało odrębnej decyzji Zgromadzenia Wspólników. Takie zastrzeżenie nie wynika z brzmienia wskazanej uchwały, obowiązujących wówczas przepisów prawa ani z treści umowy. W umowie z 18 października 2005 r. kupujący zapewnił sprzedającego, że poza uzyskaniem zgody Zgromadzenia Wspólników na nabycie akcji Spółki, nie zachodzi potrzeba uzyskania przez kupującego żadnych dodatkowych zgód, pozwoleń ani dokonania zawiadomień w związku z zawarciem przez kupującego umowy lub wykonaniem zobowiązań z niej wynikających. Natomiast w treści samej uchwały wspólnicy (...) Sp. z o.o. wyrazili zgodę na nabycie akcji C. (...) S.A. na warunkach wynegocjowanych przez Zarząd.

Przyjmując, że umowa zawiera klauzule gwarancyjne, za pozbawione znaczenia Sąd uznał zarzuty pozwanego co ważności tych postanowień w świetle charakteru świadczenia kupującego. Z kolei w stosunku do metody wyliczenia wysokości kwoty należnej sprzedającemu z tytułu naruszenia art. 4 umowy, w ocenie Sądu tryb przyjęty w umowie prywatyzacyjnej pozwalał na jasne i dostatecznie precyzyjne wyliczenie owej wartości poprzez dokonanie prostych matematycznych zestawień. Zarzut pozwanej odnośnie do nieważności postanowienia umownego, na którym powód oparł swe roszczenie, nie zasługiwał zatem na uwzględnienie.

Sąd nie przychylił się nadto do stanowiska pozwanego, że postanowienia umowy prywatyzacyjnej wprowadzają odpowiedzialność gwarancyjną pozwanego opartą na przesłance wystąpienia szkody w majątku powoda. Sąd dokonał wykładni art. 391 k.c., na który powoływała się strona pozwana, i doszedł do wniosku, że analiza treści zawartej przez strony umowy z uwzględnieniem wskazań art. 65 k.c. nie pozwala na stwierdzenie, że postanowienia art. 9 umowy prywatyzacyjnej oparte zostały na konstrukcji, o której mowa w art. 391 k.c. Zgodnie bowiem z treścią art. 4 ust. 4.1 i 4.2 umowy kupujący zadeklarował, że dla zapewnienia Spółce realizacji Programu Rozwoju Spółki dokona w Spółce łącznych nakładów inwestycyjnych w kwocie co najmniej 10 mln zł w ramach Wymaganych Inwestycji oraz zobowiązał się bezwarunkowo do spowodowania i zapewnienia dokonania przez Spółkę inwestycji o łącznej wartości nie niższej niż 10 mln zł w aktywa trwałe Spółki, w terminach, kwotach i zakresie przedmiotowym (rzeczowym) szczegółowo określonych w umowie. Kwota inwestycji dokonanych przed upływem pierwszego pełnego roku obrotowego od dnia zawarcia umowy (2006 r.) przeznaczonych na rzeczowe aktywa trwałe Spółki (zakup środków transportu) powinna wynieść co najmniej 2.5 mln zł, kwota inwestycji dokonanych przed upływem drugiego pełnego roku obrotowego od dnia zawarcia umowy (2007 r.) przeznaczonych na aktywa trwałe Spółki (zakup środków transportu, sprzętu komputerowego i oprogramowania oraz częściową modernizację obiektu Spółki zlokalizowanego w W. przy ul. (...)) – co najmniej 5 mln zł, a kwota inwestycji dokonanych przed upływem trzeciego pełnego roku obrotowego od dnia zamknięcia (2008 r.) przeznaczona na aktywa trwałe Spółki (sfinansowanie budowy nowego terminala magazynowo-przeładunkowego oraz dokończenia modernizacji obiektu Spółki zlokalizowanego w W. przy ul. (...)) – co najmniej 10 mln zł.

Z treści postanowień umownych oraz stanowisk stron prezentowanych w toku prowadzonych negocjacji w jednoznaczny sposób wynikało, że przeprowadzenie Wymaganych Inwestycji traktowane było w istocie jako obowiązek własny kupującego. Za powyższą oceną przemawia chociażby okoliczność, iż w art. 4 umowy strony wyraźnie wskazały na kupującego jako podmiot dokonujący nakładu środków przeznaczonych na Inwestycje, natomiast w art. 4 ust. 4.2 kupujący zobowiązał się do działania w postaci doprowadzenia do zaistnienia Inwestycji, a nie jedynie do zapłaty kwoty pieniężnej na wypadek niedokonania Wymaganych Inwestycji przez C. (...) S. A. W ocenie Sądu za przywołaną interpretacją przemawia również fakt, że kupujący nabywał większościowy pakiet akcji Spółki pozwalający mu na samodzielne doprowadzenie do podwyższenia kapitału zakładowego C. (...) SA, jak również rozdysponowania nowych funduszy pochodzących z wnoszonych przez niego wkładów pieniężnych, do czego w świetle zawartej umowy był zobowiązany. W tym tylko znaczeniu można uznać, że kupujący „gwarantował” dokonanie przez spółkę (...). Skoro zaś miał on własnym działaniem doprowadzić do zrealizowania przewidzianych w umowie obowiązków inwestycyjnych, to nie sposób dopatrywać się w tym wypadku elementów umowy o świadczenie przez osobę trzecią.

Nadto przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była okoliczność, czy kupujący w przewidziany umową sposób oraz w określonym terminie dokonał podwyższenia kapitału zakładowego spółki. Pierwsze podwyższenie kapitału zakładowego miało nastąpić w ciągu pierwszego pełnego roku od dnia zawarcia umowy w wysokości nie mniejszej niż 2.500.000 zł. W dniu 19 października 2005 r. pomiędzy (...) SA a pozwaną zawarta została umowa kredytu inwestycyjnego w rachunku kredytowym w walucie polskiej, mocą której (...) SA udzielił kredytobiorcy kredytu inwestycyjnego w kwocie 4.500.000 zł. Zaciągnięte zobowiązanie nie zostało zabezpieczone ani na majątku, ani na akcjach C. (...) SA. Natomiast na majątku Spółki zabezpieczona została zapłata przyszłych roszczeń, które mogły powstać w związku ze spełnieniem żądań beneficjenta w związku z udzieleniem gwarancji ubezpieczeniowej. W dniu 29 listopada 2005 r. bowiem pomiędzy (...) SA w W. a pozwaną zawarta została umowa gwarancji ubezpieczeniowej spłaty kredytu inwestycyjnego, mocą której na zlecenie zobowiązanego (...) SA udzielił na rzecz (...) SA gwarancji ubezpieczeniowej spłaty kredytu inwestycyjnego, zabezpieczającej roszczenia beneficjenta z tytułu naruszenia przez

zobowiązanego zobowiązań z tytułu zawartej umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z 19 października 2005 r. z (...) S. A.

Zdaniem Sądu I instancji nie można zatem przyjąć, że kupujący opłacił akcje o wartości 1.800.016 zł objęte w wyniku podwyższenia kapitału zakładowego środkami pieniężnymi uzyskanymi w drodze zaciągniętego kredytu zabezpieczonego hipoteką ustanowioną na nieruchomości przy ul. (...) w W., stanowiącej majątek (...). (...) SA. Analiza treści zawartej przez strony umowy nie pozwala na stwierdzenie, że roszczenia związane z wniesieniem wkładu pieniężnego były w jakikolwiek sposób zabezpieczone na majątku lub akcjach Spółki.

Przebieganie pożyczki na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego dokonane zostało dopiero 31 stycznia 2007 r., niemniej jednak data dokonania księgowania nie wpływa na skuteczność porozumienia z 20 września 2006 r., a stanowi jedynie czynność rachunkowo-techniczną. W dniu 20 września 2006 r. bowiem pomiędzy (...) SA a pozwaną zawarte zostało porozumienie, mocą którego akcjonariusz dokonał wniesienia przysługującej mu wobec spółki wymagalnej wierzytelności z tytułu udzielonych pożyczek na poczet podwyższonego kapitału zakładowego dokonanego uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z 15 września 2006 r. w wysokości 1.800.016 zł, na co spółka wyraziła zgodę porozumieniem. Pokrycie kapitału zakładowego pochodzące ze środków (...) Sp. z o.o. dokonane zostało w całości 31 października 2006 r. Za powyższym przemawia również okoliczność, że stosownie do dyspozycji art. 262 § 2 pkt 3 k.s.h. do zgłoszenia podwyższenia kapitału zakładowego należy dołączyć m. in. oświadczenie wszystkich członków zarządu, że wkłady na podwyższony kapitał zakładowy zostały w całości wniesione. Oświadczenie członków zarządu jest jedynym sposobem wykazania w postępowaniu rejestrowym faktu rzeczywistego wniesienia wkładów na dokonanie podwyższenia i nie może zostać zastąpione żadnym innym dowodem, chociażby kasowym dowodem wpłaty (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 1993 r., sygn. akt III CZP 15/93, OSN 1993/9/130). Zgodnie z treścią art. 262 § 4 k.s.h. podwyższenie kapitału zakładowego następuje z chwilą wpisania do rejestru. Wpis taki ma charakter konstytutywny. Jednakże nie sposób obciążać strony pozwanej faktem, że zmiana wysokości kapitału zakładowego ujawniona została w Krajowym Rejestrze Sądowym dopiero w dniu 2 stycznia 2007 r., gdyż ta czynność leżała poza obszarem, na który mogłyby mieć wpływ działania podejmowane przez pozwaną. Sąd dostrzegł w tym wypadku przesłanki do zastosowania art. 5 k.c. W ocenie Sądu pozwany w należyty sposób wywiązał się z zobowiązania podwyższenia w odpowiedni sposób kapitału zakładowego Spółki w roku 2006, wobec czego powództwo o zasądzenie kwoty 2.155.780,90 zł jawiło się jako nieuzasadnione i podlegało oddaleniu.

Bezspornie kupujący nie wywiązał się z zobowiązań przewidzianych w umowie prywatyzacyjnej na rok 2008, mianowicie zobowiązania do podwyższenia kapitału zakładowego Spółki o kwotę 5 mln zł oraz dokonania inwestycji w aktywa rzeczowe Spółki. Kwota inwestycji dokonanych przed upływem trzeciego pełnego roku obrotowego od dnia zamknięcia (2008 r.) przeznaczona na aktywa trwałe Spółki miała wynieść co najmniej 10.000.000 zł, a kapitał zakładowy Spółki do końca trzeciego pełnego roku od dnia zawarcia umowy miał zostać podwyższony do wysokości nie mniejszej niż 5.000.000 zł. Podwyższenie kapitału zakładowego stanowiło warunek prawidłowego wypełnienia zobowiązania do przeprowadzenia Wymaganych Inwestycji, jednak nie przesądzało jeszcze o prawidłowym wypełnieniu zobowiązań przyjętych przez kupującego w umowie. Wolą stron wyrażoną przy zawieraniu umowy było, aby koszt Wymaganych Inwestycji nie był pokrywany ze środków własnych prywatyzowanej Spółki ani nie obciążał w żaden sposób jej majątku. Z tego też względu odpowiedzialność z tytułu naruszenia art. 4 umowy prywatyzacyjnej dotyczy dwóch odrębnych rodzajów zachowania pozwanego, odmiennych podstaw i może zostać nałożona w oparciu o jedną z nich lub obie łącznie.

Brak podwyższenia kapitału zakładowego w roku 2008 był faktem bezspornym i bezspornie udokumentowanym, a brak poczynienia Wymaganych Inwestycji za środki pochodzące z tego podwyższenia był naturalną konsekwencją powyższego. Zbycie nieruchomości przeznaczonej do modernizacji przed upływem terminów przewidzianych na przeprowadzenie tych prac dodatkowo podkreśla faktyczną niemożność wypełnienia przynajmniej części zobowiązań inwestycyjnych. Inwestor był świadomy, iż środki na Wymagane Inwestycje mają pochodzić od niego lub z innych źródeł zewnętrznych, bez możliwości obciążania majątku C. (...) SA, ani akcji tej Spółki. (...) Sp. z o.o. nie był pozbawiony kontroli nad sprywatyzowaną Spółką, dysponował swobodą decyzyjną i wydaje się, że jedynie z uwagi na brak środków własnych nie dokonał przyrzeczonych nakładów inwestycyjnych w C. (...) SA, co nie może zwalniać

pozwaney z odpowiedzialności. Utrata płynności finansowej i realne ryzyko bliskiej upadłości (...). (...) SA były inwestorowi znane. Przeszacowanie swych możliwości inwestycyjnych nie może prowadzić do zwolnienia kupującego z zobowiązań, które sam zaprojektował, czy też zaakceptował, w przypadku gdy nie miały miejsca dodatkowe okoliczności szczególne, na które kupujący nie miał wpływu. (...). (...) SA został postawiony w stan upadłości dopiero w 2012 r. Pozwany nie podjął nawet próby wykazania, że poczynienie inwestycji o przyrzeczonej wartości w środki trwale okazało się ekonomicznie bezcelowe.

Powodowi przysługuje z tytułu naruszenia art. 4 umowy w roku 2008 kwota łączna 10.000.000 zł, podlegająca waloryzacji według stawki i na warunkach wskazanych poniżej.

Stwierdzenie przez sprzedającego, iż którekolwiek z zobowiązań kupującego zostało naruszone, skutkowało miało zawiadomieniem na piśmie kupującego o takim naruszeniu wraz z udzieleniem dwumiesięcznego terminu na usunięcie naruszeń. Po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu kupującego obciążać miał obowiązek zapłaty sprzedającemu kwot określonych w art. 9 umowy (art. 4 ust. 4.16 umowy), w szczególności różnicy pomiędzy Wymaganymi Inwestycjami a inwestycjami rzeczywiście dokonanyymi (art. 9 ust. 9.1 pkt 9.1.1 umowy). Wskazana różnica wyniosła w 2008 r. kwotę 10 mln zł. Na dzień zawarcia umowy prywatyzacyjnej stopa redyskontowa weksli przyjmowanych od banków przez Narodowy Bank Polski, a ustalona uchwałą nr 9/2005 Rady Polityki Pieniężnej z dnia 31 sierpnia 2005 r., wynosiła 4,75 %. Termin do usunięcia naruszeń umowy w zakresie przyjętych zobowiązań w trzecim roku obrotowym upłynął bezskutecznie z dniem 1 sierpnia 2009 r. Wezwanie do zapłaty pozwany odebrał 17 sierpnia 2009 r., a zatem termin uiszczenia należności upłynął 17 września 2009 r. Zwaloryzowana w stosunku rocznym kwota należna sprzedającemu wyniosła zatem 11.815.410,96 zł. Odsetki za okres od 18 września 2009 r. do dnia wniesienia powództwa - 10 listopada 2009 r. od kwoty 11.815.410,96 zł (5.000.000 zł + 5.000.000 zł + 1.815.410,96 zł) wyniosły 227.244,34 zł i objęte zostały żądaniem pozwu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Stosownie do treści art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłuższej sumy. Uwzględniając rozmiar istniejącego po stronie (...) Sp. z o.o. zadłużenia, Sąd uznał, że odsetki ustawowe od zaległej kwoty winny należeć się powodowi od dnia 13 listopada 2009 r. (po upływie 3 dni od daty wniesienia powództwa) do dnia zapłaty.

W odróżnieniu od kar umownych kwoty należne z tytułu klauzul gwarancyjnych nie podlegają miarkowaniu. Sąd nie dopatrywał się również przesłanek do zastosowania art. 5 k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., a w zakresie opłaty od pozwu na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w zakresie punktu I, III i IV. Zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 33 i art. 34 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (t. jedn. Dz.U. 2013 r., poz. 216) w zw. z § 14 ust. 1 pkt 4 i pkt 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu zbywania akcji Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 286, poz. 2871) poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że umowa sprzedaży akcji z dnia 18 października 2005 r. była ważna, mimo że ogłoszenie o zaproszeniu do rokowań w sprawie nabycia akcji (...). (...) S.A. nie zawierało informacji o możliwości rozłożenia ceny na raty ani nie precyzowało liczby akcji, które miały być sprzedane;

b) art. 84 i 86 k.c., jak również obu tych przepisów wraz z art. 88 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. przez przyjęcie braku błędu po stronie pozwanego oraz uznanie, że oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli złożone w piśmie doręczonym powodowi 27 listopada 2006 r. było nieskuteczne;

d) art. 483 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że zastrzeżenia zawarte w art. 9.1 umowy z 18 października 2005 r. mają charakter gwarancyjny,

e) art. 483 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 65 k.c. przez przyjęcie, że metoda wyliczenia wysokości należnych powodowi kar z tytułu naruszenia art. 4 umowy pozwala na dostatecznie precyzyjne wyliczenie tych wartości;

f) art. 391 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty należności wynikających z art. 9.1. umowy sprzedaży z 18 października 2005 r. jako należności o charakterze gwarancyjnym;

g) art. 391 k.c. w zw. z art. 65 k.c. przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że umowa sprzedaży akcji nie zawierała elementów umowy o świadczenie przez osobę trzecią, mimo że z wyraźnego brzmienia art. 4 ust. 4.2 umowy wynika, że zasadniczym pozacenowym zobowiązaniem pozwanego było „spowodowanie i zapewnienie” dokonania Wymaganych Inwestycji właśnie przez prywatyzowaną spółkę, a zatem odpowiedzialność pozwanego z tytułu zastrzeżonych kar obejmować może tylko szkodę, którą powód poniósłby przez niewykonanie Wymaganych Inwestycji, a powód nie przedstawił dowodów wskazujących na poniesienie jakiegokolwiek szkody,

h) art. 65 k.c. przez przyjęcie, że umowa sprzedaży akcji uprawnia do żądania przez powoda w odniesieniu do każdego z lat obrotowych zarówno kary z tytułu niewykonania Wymaganych Inwestycji, jak i kary z tytułu niepodwyższenia kapitału zakładowego, skoro w każdym z lat obrotowych Wymagane Inwestycje miały być finansowane ze środków pochodzących z podwyższenia kapitału zakładowego, a zatem w wypadku, gdy nie doszło w danym roku do wymaganego podwyższenia kapitału zakładowego, niedopuszczalne jest występowanie jednocześnie z żądaniem zapłaty z tytułu niezrealizowanych w tym roku inwestycji, a oderwanie jej od choćby potencjalnej szkody prowadzi do wniosku, że dopuszczenie możliwości takiej kumulacji kar byłoby sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego;

i) art. 5 k.c. - w szczególności zatajenie istotnych informacji na temat stanu finansów prywatyzowanej spółki stanowi nadużycie prawa.

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c. przez oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości;

b) art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, tj.:

i. przyjęcie, że postępowanie prywatyzacyjne dotyczące zbycia przez powoda akcji (...). (...) S.A. przeprowadzone zostało w sposób prawidłowy, mimo że wskazywane przez stronę powodową uchybienia prowadzą do wniosku, że postępowanie to było prowadzone z naruszeniem zasad określonych w art. 33 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, co skutkuje nieważnością umowy sprzedaży akcji na podstawie art. 34 tejże ustawy,

ii. pominięcie tej okoliczności, że prywatyzowanej spółce udzielona została dwukrotnie pomoc publiczna na ratowanie i restrukturyzację przedsiębiorstwa,

iii. przyjęcie, że nie doszło do wprowadzenia pozwanego w błąd, podczas gdy okoliczności, które ujawniły się dopiero po przejęciu kontroli nad prywatyzowaną spółką i nie mogły być stwierdzone wcześniej (jak „rolowanie” zobowiązań celnych i zawyżanie aktywów) wskazują na to, że doszło do wprowadzenia pozwanego w błąd i to błąd istotny, ponieważ pozwany nie złożyłby oświadczeń o treści jak w umowie sprzedaży, gdyby nie działał pod wpływem błędu;

c) art. 248 k.p.c. przez brak wezwania powoda do złożenia do akt sprawy dokumentacji postępowania (...). (...) S.A. oraz korespondencji między powodem a zarządem prywatyzowanej spółki, mimo że okoliczności, na które miałyby zostać przeprowadzone dowody z ww. dokumentów, mają istotne znaczenie z punktu widzenia charakteru

podnoszonych przez stronę pozwaną zarzutów (tj. zasadności złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych);

d) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewzięcie za podstawę orzeczenia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, tj. pominięcie przy wyrokowaniu okoliczności, że prywatyzowanej spółce udzielona została dwukrotnie pomoc publiczna, co ma znaczenie dla oceny podnoszonych przez stronę pozwaną zarzutów, tj. zasadności złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych;

e) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów dotyczących sprzeczności postępowania prywatyzacyjnego z przepisami ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji i przepisami aktów wykonawczych do tej ustawy, okoliczności dotyczących udzielenia prywatyzowanej spółce za pośrednictwem i z udziałem powoda pomocy publicznej,

f) art. 365 § 1 k.p.c. przez nieprawidłowe zastosowanie i błędne przyjęcie, że Sąd jest związany wyrokiem z 29 maja 2008 r., I C 364/07, w którym oddalono powództwo (...) Sp. z o. o. przeciwko Skarbowi Państwa o ustalenie nieważności umowy z dnia 18 października 2005 r., ewentualnie o jej rozwiązanie, podczas gdy Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w sprawie I C 364/07 jedynie z uwagi na brak interesu prawnego.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w tym zakresie i obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

Powód zaskarżył natomiast powyższy wyrok częściowo co do punktu II i III, zarzucając:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, dowolną ocenę i dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, a w szczególności z treścią wyniku kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej w W. z 10 lipca 2008 r., protokołu kontroli z 16 czerwca 2008 r., umowy kredytu inwestycyjnego nr(...) z 19 października 2005 r., umowy pożyczki z 29 listopada 2005 r., umowy gwarancji ubezpieczeniowej spłaty kredytu inwestycyjnego z 29 listopada 2005 r., oświadczenia o ustanowieniu hipoteki z 30 listopada 2005r. oraz porozumienia z 20 września 2006 r.;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 65 § 1 i § 2 k.c. przez błędną interpretację umów: kredytu inwestycyjnego nr (...) z 19 października 2005 r., pożyczki z 29 listopada 2005 r., gwarancji ubezpieczeniowej spłaty kredytu inwestycyjnego z 29 listopada 2005 r., oświadczenia o ustanowieniu hipoteki z 30 listopada 2005r. oraz porozumienia z dnia 20 września 2006 r. w związku z postanowieniem 4 ust. 4.8 oraz art. 9 ust. 9.1.2. zawartej przez strony umowy sprzedaży akcji,

- art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 473 k.c. przez uznanie, że brak jest podstaw do zastosowania art. 9 ust. 9.1.2 umowy w związku z art. 4. ust. 4. 8 Umowy i zasądzenia kwoty 2.155.780,90 zł wynikającej z naruszenia przez kupującego zobowiązania umownego, mimo że zarówno rejestracja podwyższenia kapitału zakładowego jak i opłacenie akcji nastąpiło po terminie, tj. po 31 grudnia 2006 r., a roszczenia związane z wniesieniem kapitału zakładowego zostały zabezpieczone na majątku Spółki,

- art. 5 k.c. przez jego zastosowanie i uznanie, że mimo niewykonania przez kupującego zobowiązania do podwyższenia kapitału zakładowego w I okresie inwestycyjnym w kwocie 2.500.000 zł w terminie do 31 grudnia 2006 r. żądanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II przez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 2.155.780,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 26 marca 2009 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie III przez zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w obu połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach, jak również o zasądzenie od

pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ewentualnie o uchylenie o wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### **Apelacja strony pozwanej była bezpodstawna.**

Bezpodstawne były wszystkie zarzuty pozwanego (zarówno naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego) wynikające z jego stanowiska, że umowa stron jest nieważna.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że ważność umowy sprzedaży akcji z dnia 18 października 2005 r. była przedmiotem oceny nie tylko w sprawie I C 364/07, w której Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 29 maja 2008 r., I C 364/07, oddalił powództwo (...) Sp. z o. o. przeciwko Skarbowi Państwa o ustalenie nieważności tej umowy, ewentualnie o jej rozwiązanie. Kwestia ważności umowy podlegała ocenie także w sprawie z powództwa Skarbu Państwa przeciwko (...) Sp. z o.o. oraz poręczycielce J. G. o zapłatę ceny za akcje nabyte przez pozwanego na podstawie umowy z 18 października 2005r., które toczyło się przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygnaturą I C 129/08. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 r. uwzględnił powództwo Skarbu Państwa, a apelacja pozwanych została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 25/14. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny ocenił zarzuty naruszenia art. 33 i art. 34 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz.U. z 2013 r., poz. 216) w zw. z § 14 ust. 1 pkt 4 i pkt 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu zbywania akcji Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 286, poz. 2871) a także art. 84, 86 i 88 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. i wszystkie uznał za bezpodstawne. Sąd Apelacyjny wskazał wówczas w szczególności, że:

„Przepis art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. wymienia dziewięć trybów w jakich może dojść do zbycia akcji Skarbu Państwa. Jednym z nich są negocjacje podjęte na podstawie publicznego ogłoszenia ( jak to miało miejsce w przypadku akcji C. H. W.). W myśl z kolei art. 34 wymienionej ustawy, zbycie akcji należących do Skarbu Państwa z naruszeniem art. 33 jest nieważne. Oznacza to, że Skarb Państwa może zbyć akcje tylko w jeden ze sposobów określonych w art. 33 ust. 1 ustawy. W § 14 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego z dnia 20 grudnia 2004 r., wydanego na podstawie art. 33 ust. 2 ustawy z 30 sierpnia 1996 r., wskazane są dane, jakie winno określać zaproszenie do rokowań. Obejmuje ono m.in. liczbę i rodzaj akcji, których nabycie jest przedmiotem zaproszenia do rokowań, a gdy zbywca dopuszcza możliwość rozłożenia ceny na raty – informację o tej możliwości oraz o zasadach i warunkach rozłożenia na raty. Zaproszenie do rokowań w sprawie zbycia akcji C. H. W. wskazywało, że przedmiotem zbycia jest nie mniej niż 450.000 akcji ( czyli nie mniej niż 10% akcji). Poza tym zawierało ono dane wymagane w § 14 ust. 1 rozporządzenia z 20 grudnia 2004 r., choć faktycznie nie informowało o możliwości rozłożenia ceny na raty. Nie oznacza to jednak, że umowa jaka między stronami została zawarta jest nieważna na podstawie art. 34 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. Umowa z dnia 18 października 2005 r. zawarta została w wyniku jednego z trybów przewidzianych w art. 33 ust. 1 ustawy, wskazuje ilość akcji, cenę, płatność w ratach oraz inne zobowiązania nabywcy. Okoliczność, że w zaproszeniu do rokowań nie określono dokładnie liczby akcji przeznaczonych do sprzedaży ani nie podano, że cena może być płatna w ratach nie oznacza, że umowa jest nieważna. Pomijają skarżący, że zarówno ilość nabywanych akcji, cenę jak i sposób płatności zaproponował kupujący w piśmie z 6 października 2005 r., przedstawiając dwa warianty rozwiązań. To zatem jemu, a nie Skarbowi Państwa zależało na rozłożeniu ceny na raty. Po to są rokowania, aby zainteresowane strony mogły uzgodnić interesujące ich szczegóły kontraktu, a samo zaproszenie do rokowań nie jest zobowiązujące. Jeżeli zatem w trakcie trudnych negocjacji Skarb Państwa przyjął propozycję kupującego i na jego warunkach doszło do zbycia akcji, brak jest podstaw do kwestionowania z tego powodu umowy prywatyzacyjnej. Skarb Państwa nie zmienił oferowanych warunków sprzedaży akcji. Z żadnego dowodu ani nawet twierdzeń stron nie wynika, aby zaoferował do sprzedaży 85% akcji, a później zmienił tę wielkość do 75%. To kupujący zaoferował kupno najpierw 75% akcji z opcją zakupu dalszych 10% w późniejszym terminie. W wyroku z dnia 5 listopada 2009 r. (sygn. akt I CSK 108/09, Lex nr 570110) Sąd Najwyższy nie uznał za nieważnej umowy prywatyzacyjnej zbycia akcji zawartej w trybie przetargu publicznego w sytuacji, gdy warunki przetargu nie przewidywały możliwości ratalnej zapłaty ceny, a oferent złożył propozycję zapłaty ceny w ratach. Gdy warunki przetargowe wyznaczały tylko ogólne



ramy oczekiwanych ofert i nie wyłączały możliwości ratalnej zapłaty ceny, zgłoszenie propozycji zakupu z płatnością w ratach nie było wykluczone, ale wymagało od oferenta oznaczenia sposobu zapłaty w sposób precyzyjny, pozwalający określić wielkość rat, terminy ich płatności i sposób zabezpieczenia.

Stanowisko to tym bardziej jest trafne w przypadku zbywania akcji w trybie publicznego zaproszenia do rokowań, który służy stopniowemu uzgadnianiu przez strony treści umowy. W przypadku akcji C. H. W. zaproszenie nie wykluczało możliwości zapłaty ceny w ratach. Dla oceny ważności umowy prywatyzacyjnej na podstawie art. 34 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. istotne jest, czy umowa ta została zawarta w wyniku jednej z procedur wymienionych w art. 33 ust. 1 ustawy, a nie czy zaproszenie do rokowań zawierało wszystkie możliwe dane. Zaproszenie jest tylko propozycją do wzięcia udziału w negocjacjach, jednak nie precyzuje warunków na jakich powinny się one zakończyć. Nie ulega kwestii, że sprawą najbardziej trudną jest osiągnięcie kompromisu w sprawie ceny i wzajemnych zobowiązań. Tak było też w przypadku sprzedaży akcji C. H. W., przy której warunki zapłaty ceny w ratach przedstawił kupujący, precyzując jakie raty w jakich terminach zobowiązuje się uiszczyć. Nie może on zatem obecnie twierdzić, że z tego powodu umowa jest nieważna.”

Oceniając dalej zarzut naruszenia art. 84, 86 i 88 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 lipca 2014 r., I ACa 25/14 wskazał, że: „wykładnia pisma inwestora z dnia 24 listopada 2006 r. prowadzi do niewątpliwego wniosku, że zawiera ono jego oświadczenie tylko o częściowym uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w umowie prywatyzacyjnej, a mianowicie w części dotyczącej ceny za jedną akcję i innych zobowiązań jakie przyjął na siebie kupujący. Inwestor oświadczył jednoznacznie, że uchylił się od oświadczenia w części dotyczącej ceny sprzedaży ponad kwotę 2,50 zł oraz łącznej ceny nabywanych akcji ponad kwotę 8.437.500 zł, zobowiązań inwestycyjnych ponad kwotę 2.500.000 zł i obowiązku podwyższenia kapitału zakładowego ponad kwotę 2.500.000 zł. Ustalenia co do powyższej treści oświadczenia skarżący nie podważyli. Jest ona jasna i nie pozwala na przyjęcie, że wolą nabywcy akcji C. H. W. było uchylenie się w całości od skutków oświadczenia woli wyrażonego w umowie prywatyzacyjnej. Zmierzał on do zmiany tej umowy, o czym świadczą także różnego rodzaju próby renegotjowania kontraktu, z uwagi na wartość zakupionych akcji. Już w piśmie z dnia 25 kwietnia 2006 r. nabywca wniósł o zmianę umowy przez przyjęcie, że cena zostanie obniżona o 10 milionów złotych. Kolejne wystąpienie nabywcy miało miejsce w dniu 8 sierpnia 2006 r. Odbyły się na temat rozmowy i spotkania stron. Okoliczność, że (...) chciał zmienić cenę za nabyte akcje nie oznacza, że zamierzał uchylić się w całości od skutków oświadczenia woli złożonego w umowie prywatyzacyjnej. Żaden fragment oświadczenia z dnia 24 listopada 2006 r. na to nie wskazuje, podobnie jak i dalsze zachowanie inwestora, który nie traktował umowy jako nieważnej i starał się na zmianę jej finansowych warunków. Niedopuszczalne jest zaś uchylenie się tylko częściowe od skutków czynności prawnej dokonanej pod wpływem błędu. Błąd jest wadą oświadczenia woli powodującą względną nieważność czynności prawnej, czyli jej wzruszalność; możliwość uchylenia się od skutków wadliwego oświadczenia woli jest prawem podmiotowym kształtującym. Uprawniony może skorzystać z tego prawa i doprowadzić do nieważności umowy jako całości, nie może natomiast uchylić się jedynie od niektórych postanowień umowy z zamiarem pozostawienia w mocy pozostałych. Działający pod wpływem błędu nie może skutecznie dążyć do doprowadzenia przez takie oświadczenie do obowiązywania czynności prawnej takiej treści, jakiej życzyłby sobie, gdyby błędu nie popełnił ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2003 r., V CK 477/02, Lex nr 175975).

Już zatem z tego względu obrona pozwanych oparta na nieważności umowy z powodu błędu, nie była skuteczna. Późniejsze oświadczenia inwestora w tym zakresie były spóźnione ( art. 88 § 2 k.c.) czego skarżący nie kwestionują.

(...)

Przyjęcie, że nie było podstaw do uznania, iż (...) został wprowadzony w błąd przez powoda co do treści czynności prawnej, a mianowicie co do stanu finansowego prywatyzowanej spółki, a zatem cech nabywanych akcji, było w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uzasadnione. (...) Pomija natomiast apelacja przywołane w uzasadnieniu wyroku pisma (...), z których wynika, że znany był mu bliski upadłości stan majątkowy C. H. W., fakt że spółka traciła kluczowych klientów, że generuje miesięcznie ok. 2 milionów strat oraz, że banki uczestniczące po stronie kupującego w prywatyzacji, właśnie z uwagi na stan finansów spółki odmówiły nabywcy kredytowania zakupu akcji.

Przede wszystkim zaś w samej umowie kupujący oświadczył, że znany jest mu stan majątkowy spółki i że miał on dostęp do wszelkich dokumentów, na podstawie których dokonał badań i analizy spółki w zakresie go zadawalającym. O wprowadzeniu go w błąd przez powoda nie może być zatem mowy. Jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy jeżeli nawet doszłoby po stronie pozwanej do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie finansowym prywatyzowanej spółki, to z przyczyn leżących po stronie nabywcy.”

Podkreślić należy, że argumentacja na rzecz nieważności umowy, powołana przez pozwaną spółkę w sprawie I ACa 25/14 jest tożsama z zarzutami zgłoszonymi przez pozwanego w niniejszej sprawie.

Między stronami tego procesu toczyła się także w Sądzie Apelacyjnym sprawa o zapłatę pod sygn. I ACa 467/14. Wyrok wydany w tej sprawie w dniu 18 marca 2015 r. pozostaje prawomocny w zakresie odnoszącym się do roszczeń Skarbu Państwa za rok 2006 oraz części roszczeń za rok 2007. Także wówczas Sąd Apelacyjny potwierdził ważność umowy sprzedaży akcji (...) C. H..

Mając na uwadze istnienie powyższych prawomocnych wyroków, w których kwestia ważności umowy była badana jako kluczowa przesłanka rozstrzygnięcia, przypomnieć trzeba, że w świetle art. 365 § 1 k.p.c. wyroki te wiążą strony, sądy i inne organy. Należy powtórzyć stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 marca 2015 r., I ACa 467/14, w którym wyjaśniono, że z art. 365 § 1 k.p.c. wynika nakaz przyjęcia, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z uprzedniego prawomocnego wyroku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r. III CZP 97/09). Moc wiążącą na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. ma wprawdzie jedynie sentencja orzeczenia, niemniej jednak w niektórych przypadkach - jak np. w razie oddalenia powództwa - ze względu na ogólność rozstrzygnięcia, doniosłość przy ustalaniu zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia, mogą mieć znaczenie także zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20).

Przepis art. 365 § 1 k.p.c. adresuje ten nakaz nie tylko do stron, ale i sądu, który wydał orzeczenie, oraz innych sądów, organów państwowych i organów administracji publicznej, a w sytuacjach w ustawie przewidzianych także do innych osób. Treścią nakazu wynikającego z art. 365 § 1 k.p.c. jest więc powinność uwzględniania przez wymienione w tym przepisie osoby i instytucje stanu prawnego wynikającego z utożsamianego z powagą rzeczy osądzonej prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy co do istoty. W wyroku z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1110/00, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Zachodzi tu zatem ograniczenie dowodzenia faktów, objętych prejudycjalnym orzeczeniem, a nie tylko ograniczenie poszczególnego środka dowodowego.

Niezależnie zatem od tego, że Sąd Apelacyjny podziela w całości przytoczoną wyżej ocenę prawną ważności umowy, dokonaną w sprawie I ACa 25/14, należy zwrócić uwagę, że wobec istnienia prawomocnych wyroków dotyczących ważności umowy sprzedaży akcji oraz roszczeń z tej umowy, gdzie jej ważność była badana przesłankowo, Sąd Apelacyjny obecnie jest tymi orzeczeniami związany. Nie ma podstaw do tego, aby obecnie odmiennie ocenić ważność umowy w kolejnym procesie pomiędzy jej stronami o dalsze roszczenia z tej umowy wynikające. Podkreślić przy tym trzeba, że pozwany nie powołał żadnych nowych okoliczności, w szczególności takich, które zaistniałyby po wydaniu powyższych prawomocnych wyroków. Wobec tego ponowne odnoszenie się do tych samych zarzutów co do ważności umowy jest zbędne z uwagi na związanie Sądu poprzednimi orzeczeniami (art. 365 § 1 k.p.c.).

Powyższe nakazuje uznać za bezskuteczny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 248 k.p.c., zarzut błędnego ustalenia, że postępowanie prywatyzacyjne przeprowadzono prawidłowo oraz że nie doszło do wprowadzenia pozwanego w błąd. Nie mogą odnieść żadnego skutku zarzuty naruszenia art. 33 i 34 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz art. 84 i 86 k.c. Wobec związania Sądu Apelacyjnego przyjętą przez sądy w w/w prawomocnych wyrokach oceną ważności umowy z dnia 18 października 2005 r., nie zasługiwały również na uwzględnienie zarzuty

odnoszące się do oddalenia wniosków dowodowych na okoliczność wprowadzenie pozwanego w błąd oraz zarzut pominięcia kwestii udzielenia pomocy publicznej i powiązany z nim zarzut naruszenia art. 316 k.p.c.

Nietrafne są zarzuty naruszenia art. 483 k.c., art. 391 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 65 k.c. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że analiza umowy z uwzględnieniem wskazań art. 65§ 2 k.c. nie pozwala na stwierdzenie, że postanowienia art. 4 i art. 9 umowy oparte są na konstrukcji przewidzianej w art. 391 k.c. Należy podzielić ustalenie Sądu Okręgowego, iż z treści postanowień umownych oraz stanowisk stron w toku negocjacji wynika, że zarówno podwyższenie kapitału zakładowego, jak i przeprowadzenie Wymaganych Inwestycji traktowane było jako obowiązek własny kupującego. W art. 4 umowy strony wyraźne wskazały na kupującego, jako podmiot dokonujący podwyższenia kapitału zakładowego i przyjmujący zobowiązanie do przeznaczania środków pochodzących z tego podwyższenia na Wymagane Inwestycje, zaś w art. 4.2. kupujący zobowiązał się do podjęcia działań mających doprowadzić do zaistnienia Inwestycji, a nie jedynie do zapłaty kwoty pieniężnej na wypadek niedokonania Inwestycji przez (...). H. W.. To pozwany jako kupujący zadeklarował, że dokona w prywatyzowanej spółce nakładów inwestycyjnych o łącznej wartości nie niższej niż 10 mln zł w aktywa trwałe. Pozwany jako kupujący zobowiązał się do tego, że Wymagane Inwestycje będą miały określoną minimalną wartość, cel i termin wykonania, m.in. zapewnił, że sfinansowane będą one ze środków pochodzących z podwyższenia kapitału zakładowego i jednocześnie zobowiązał się do dokonania podwyższenia kapitału zakładowego (...). H. W..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zobowiązania pozwanego do podwyższenia kapitału zakładowego w spółce (...) i przeznaczenia środków z podwyższenia kapitału zakładowego na zdefiniowanie Wymaganych Inwestycji, to w istocie zobowiązania do podjęcia działań korporacyjnych, jakie leżą w gestii akcjonariusza dysponującego większością pakietem akcji, zapewniającym mu kontrolę nad spółką. Pierwsze z tych zobowiązań jest w aspekcie ekonomicznym zobowiązaniem się akcjonariusza, że dofinansuje, dokapitalizuje spółkę, drugie zaś - że ramach swoich uprawnień kontrolnych doprowadzi do przeprowadzenia określonych inwestycji w spółce. Skoro zatem pozwany miał własnym działaniem doprowadzić do zrealizowania przewidzianych w umowie obowiązków dotyczących dofinansowania przez niego spółki oraz realizacji określonych inwestycji w spółce, to nie ma podstaw, aby w umowie stron dopatrywać się elementów umowy o świadczenie przez osobę trzecią. Podobny pogląd na gruncie bardzo zbliżonych zapisów umowy wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. I CSK 745/13). Kwestii charakteru prawnego podobnych umów dotyczyły również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 631/03 i z dnia 7 lipca 2006 r., I CSK 127/06.

Nie ma podstaw do ustalenia, że wskazane postanowienia umowne przewidywały kary umowne a nie klauzule gwarancyjne. Wychodząc od analizy dosłownego brzmienia umowy, zauważyć trzeba, że strony konsekwentnie unikały sformułowań typowych dla kary umownej. Art. 9 traktujący o obowiązku zapłaty określonych kwot w przypadku niewywiązania się przez pozwanego z poszczególnych obowiązków umownych, zatytułowano: „Odpowiedzialność kupującego”, w jego treści każdorazowo jest mowa o obowiązku wypłacenia sprzedającemu określonych (należnych) kwot. Ani razu nie pojawia się określenie „kara umowna”, a dodatkowo w art. 9.2. jest zapisane, że obowiązek zapłacenia kwot przewidzianych w ust. 9.1.1. powstaje niezależnie od tego, czy sprzedający lub spółka (...). H. W. ponieśli jakąkolwiek szkodę.

Zważyć przy tym trzeba, że kontrakt tej treści zawarty został przez Skarb Państwa oraz przedsiębiorstwo decydujące się na milionowe inwestycje. Pozwala to założyć, że obie strony skrupulatnie analizowały treść umowy przed jej podpisaniem, a wobec jasnego brzmienia art. 9, dla obu stron powinno być jasne, że wprowadzają do umowy klauzule gwarancyjne. Trudno nie dostrzec zresztą, że z uwagi na sam charakter transakcji właśnie klauzule gwarancyjne mogły najlepiej zabezpieczyć interesy Skarbu Państwa, gdyż niewątpliwie niewykonanie zobowiązań przez kupującego godziło w interesy powoda, jednak przyszłe szkody mogły dotknąć Skarb Państwa co do zasady pośrednio. Słusznie podnosi powód w odpowiedzi na apelację, że dokonując prywatyzacji, wyzbywając się majątku państwowego na rzecz podmiotu prywatnego Skarb Państwa dążył do tego, aby sprywatyzowana spółka stała się zdrowym, konkurującym podmiotem na rynku, zatrudniającym pracowników, płacącym podatki i inne należności publiczne. Do tego sprowadza się istota, cel prywatyzacji przeprowadzonej w oparciu o w/w przepisy. Rózsądnie zatem oceniając, obie strony musiały

zdawać sobie sprawę, że przy wyżej określonych obowiązkach kupującego i z uwagi na przyświecający Skarbowi Państwa cel prywatyzacji, to właśnie umowne klauzule gwarancyjne lepiej zabezpieczą interesy Skarbu Państwa.

Nie można pominąć i tej kwestii, że zobowiązanie do podwyższenia kapitału zakładowego w drodze wniesienia wkładu pieniężnego (art. 4.7 i 4.8 umowy), jest zobowiązaniem pieniężnym, co zostało już przesądzone przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 14 października 2016 r., I CSK 616/15 (niepubl.), wydanym w sprawie między tymi samymi stronami o zapłatę kwot zastrzeżonych na rzecz Skarbu Państwa w art. 9 umowy za inny okres. W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczność, że chodziło o zabezpieczenie interesów Skarbu Państwa także na wypadek niewykonania przez pozwanego zobowiązań pieniężnych, jest dodatkowym argumentem, który uzasadnia ustalenie, że umówiono się na zapłatę sum gwarancyjnych, nie pozwala zaś uznać za udowodnioną okoliczności przeciwnej, mianowicie że obrona w art. 9 umowy terminologia była przypadkowa, a strony umówiły się na kary umowne, mimo że były konsekwentne w tym, aby wskazanego terminu prawnego nie użyć ani razu w treści umowy.

Jednocześnie zważyć trzeba, że odpowiedzialność pozwanego z obu tytułów – niepodwyższenia kapitału zakładowego oraz niedokonania wymaganych inwestycji – została uregulowana w art. 9.1 w dwóch kolejnych postanowieniach, przy użyciu dokładnie tej samej siatki pojęciowej. Zatem konsekwencja terminologiczna, sposób zredagowania umowy, uszeregowania jej postanowień nie dostarczają argumentów, które uzasadniałyby nadanie każdemu z analizowanych dwóch postanowień odmiennego charakteru prawnego, przez przyjęcie, że pierwsze stanowi zastrzeżenie kary umownej a drugie klauzulę gwarancyjną.

Reasumując, wyżej przedstawione okoliczności uzasadniają ustalenie, że wykonanie obu zobowiązań umownych przez kupującego zostało przez strony umowy zgodnie zabezpieczone przez ustanowienie klauzul gwarancyjnych. Brak posłużenia się w zapisach umownych kodeksowym terminem „kara umowna” nie był zatem dziełem przypadku ani wynikiem niedostatecznej świadomości prawnej kontraktujących stron, lecz wynikał z ich zgodnej woli co do zastrzeżenia klauzul gwarancyjnych a nie kar umownych.

Nie może odnieść skutku zarzut pozwanego, że metoda wyliczenia wysokości należnych sum nie pozwala na dostatecznie precyzyjne wyliczenie tych wartości. Do klauzul gwarancyjnych nie stosuje się art. 483 k.c., przede wszystkim jednak trzeba zgodzić się z Sądem Okręgowym, że przewidziany w umowie mechanizm waloryzacji w oparciu o stopę redyskonta weksli ogłaszana przez Prezesa NBP jest czytelny i - wbrew stanowisku pozwanego – pozwala na precyzyjne ustalenie ostatecznie należnej powodowi sumy gwarancyjnej.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 65 k.c. przez przyjęcie, że umowa sprzedaży akcji uprawnia do żądania przez powoda w odniesieniu do danego roku obrotowego zarówno kary z tytułu niewykonania Wymaganych Inwestycji, jak i kary z tytułu niepodwyższenia kapitału zakładowego. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 października 2016 r., I CSK 618/15, odnosząc się do umowy będącej także podstawą niniejszego sporu, z postanowień art. 4.1 i art. 4.7 umowy wynikają dwa odrębne zobowiązania pozwanego, a mianowicie zobowiązanie do dokonania nakładów inwestycyjnych w sposób określony w dalszych punktach art. 4, oraz zobowiązanie do dokonania podwyższenia kapitału zakładowego w sposób określony w punktach 4.7.1 - 4.7.8 przez wniesienie wkładu pieniężnego. Zastrzeżenie w pkt 4.6 umowy, że finansowanie wymaganych inwestycji będzie dokonywane ze środków pochodzących z podwyższenia kapitału zakładowego nie pozbawia umownego obowiązku dokonania podwyższenia kapitału zakładowego charakteru samodzielnego zobowiązania pozwanego o charakterze pieniężnym, którego nie można utożsamiać jedynie z metodą pozyskania środków na inwestycje czy wyłącznie ze wskazaniem źródła ich finansowania. Nie jest wobec tego wykluczone zastrzeżenie kar umownych lub klauzul gwarancyjnych zabezpieczających oddzielnie wykonanie każdego z tych odrębnych zobowiązań.

Na zgodny zamiar stron dopuszczający możliwość kumulatywnego dochodzenia sumy gwarancyjnej z tytułu braku Wymaganych Inwestycji oraz sumy gwarancyjnej z tytułu niepodwyższenia kapitału zakładowego wskazuje dosłowne brzmienie umowy, w tym szczególnie postanowień art. 9.1.1 i 9.1.2, które jednoznacznie zastrzegają sumę gwarancyjną na wypadek każdego z naruszeń i nie zostały uzupełnione o żadne postanowienia, które ograniczałyby odpowiedzialność pozwanego w razie niewykonania w danym roku żadnego z dwóch obowiązków. Nie udowodniono

także okoliczności, które pozwalałyby uznać na podstawie art. 65 § 1 i 2 k.c., że mimo odmiennego brzmienia umowy, strony zgodnie wykluczyły możliwość dochodzenia zapłaty równocześnie z obu tytułów. Zważyć trzeba, że co do zasady inwestycje w spółkach mogą być finansowane z różnych źródeł, w tym z kredytów, pożyczek, wyemitowanych obligacji, a także dochodów spółki, i nie wymagają w każdym przypadku podwyższenia kapitału zakładowego. Sprzeciwia się to podjętej przez pozwanego próbie zbagatelizowania obowiązku podwyższenia kapitału zakładowego jako w zasadzie wyłącznie środka do wykonania zasadniczego zobowiązania – Wymaganych Inwestycji. Pozwany bezskutecznie próbuje wywodzić, że mimo niedochowania przez niego w roku 2008 obu odrębnych obowiązków umownych, powodowi przysługuje zapłata kwoty wyłącznie z jednego tytułu, a nie zapłata obu kwot wobec niedochowania przez pozwanego obu zobowiązań. Nietrafnie odwołuje się przy tym do wyroku Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2011 r., I CSK 315/10, który wydany został w całkowicie odmiennym stanie faktycznym.

Na koniec rozważań odnoszących się do apelacji pozwanego należy w całości podzielić ocenę Sądu Okręgowego, który stwierdził brak podstaw do zastosowania art. 5 k.c. Pozwany nie wykazał, aby Skarb Państwa zataił przed nim informacje o stanie spółki lub przez „obsadzanie jej władz głosami Skarbu Państwa” odpowiadał za działania, które dodatkowo pogorszyły już i tak bardzo złą kondycję finansową (...). (...) S.A. Zostało natomiast udowodnione, że pozwany po przejściu kontroli nad spółką nie przeprowadził w niej inwestycji, do których się zobowiązał, przystąpił natomiast do wyprzedazy majątku spółki, w tym doprowadził do zbycia przez (...) C. H. nieruchomości położonej w W., przy ul. (...), a z części ceny sprzedaży spłacony został własny dług pozwanego wobec banku.

### ***Apelacja strony powodowej była zasadna.***

Sąd Okręgowy zasadniczo trafnie ustalił okoliczności faktyczne dotyczące podwyższenia kapitału zakładowego sprywatyzowanej spółki w roku 2006, natomiast dokonał ich błędnej oceny prawnej.

Podzielane przez Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego istotne dla oceny, czy podwyższenie kapitału zakładowego (...). (...) S.A. w roku 2006 o kwotę 1.800.016 zł nastąpiło zgodnie z umową, czy też z naruszeniem postanowień umowy sprzedaży akcji z dnia 18 października 2005 r., przedstawiają się następująco:

W dniu 19 października 2005 r. pomiędzy (...) SA a (...) Sp. z o.o. w S. (kredytobiorcą) zawarta została umowa kredytu inwestycyjnego w rachunku kredytowym w walucie polskiej - nr (...) Mocą tej umowy (...) SA udzielił kredytobiorcy kredytu inwestycyjnego w kwocie 4,5 mln zł, a kredytobiorca oświadczył, że środki z kredytu przeznaczy na współfinansowanie przedsięwzięcia polegającego na zakupie od Skarbu Państwa 85% akcji (...). (...) S.A. w W., przy czym w kwocie 3 mln zł na refinansowanie środków wydatkowanych na pokrycie płatności pierwszej raty wynikającej z umowy sprzedaży akcji zawartej 18 października 2005 r., a w kwocie 1,5 mln zł na współfinansowanie płatności drugiej raty wynikającej z ww. umowy (§ 1 umowy). Spłata kredytu zabezpieczona została w sposób wskazany § 19 umowy; nie przewidziano żadnych zabezpieczeń na majątku (...). (...) S.A.

W dniu 29 listopada 2005 r. pomiędzy pozwanym (pożyczkodawcą) a (...). (...) S.A. (pożyczkobiorcą) zawarta została umowa pożyczki pieniężnej w kwocie 2 mln zł, którą pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić wraz z odsetkami jednorazowo w terminie do 31 grudnia 2006 r. Pożyczkobiorca zobowiązał się do poniesienia wszelkich kosztów związanych z zabezpieczeniem kredytu udzielonego pożyczkodawcy przez Bank (...), w szczególności gwarancji ubezpieczeniowej udzielonej przez (...) S.A. oraz ustanowienia hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność pożyczkobiorcy. Środki pieniężne przelane zostały na konto (...). (...) S.A. w dniu 30 listopada 2005 r.

Również w dniu 29 listopada 2005 r. pomiędzy (...) S.A. a pozwaną (zobowiązanym) zawarta została umowa gwarancji ubezpieczeniowej spłaty powyższego kredytu inwestycyjnego. Na zlecenie zobowiązanego (...) S.A. udzielił na rzecz (...) S.A. (beneficjent) gwarancji ubezpieczeniowej spłaty kredytu inwestycyjnego, zabezpieczającej roszczenia beneficjenta z tytułu naruszenia przez zobowiązanego zobowiązań z tytułu zawartej umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z 19 października 2005 r. z (...) S. A. Zobowiązany oświadczył, że akceptuje fakt, iż wystawiona gwarancja jest bezwarunkowa, nieodwołalna i płatna na pierwsze żądanie beneficjenta. Gwarancja miała obowiązywać od 29 listopada 2005 r. do 18 października 2012 r., a jej suma została określona na 2.250.000 zł. Tytułem zabezpieczenia przyszłych roszczeń, które mogły powstać w związku ze spełnieniem żądań beneficjenta w związku z udzieleniem

gwarancji ubezpieczeniowej, zobowiązany miał ustanowić m.in. hipotekę kaucyjną na rzecz (...) S.A. na nieruchomości przy ul. (...) w W., dz. ewid. (...) o pow. 18.053 m<sup>(2)</sup>, obręb (...), KW nr (...), na kwotę 2.250.000 zł wraz z cesją polisy ubezpieczeniowej. Jednocześnie ustalono, że wskazane zabezpieczenia będą także zabezpieczać roszczenia (...) S.A. z tytułu wszelkich udzielonych na podstawie umowy gwarancji, jak i aneksów do niej, gwarancji ubezpieczeniowych, chociażby treść umów zabezpieczających i innych dokumentów nie wskazywała wprost na tę okoliczność (pkt 11. umowy).

Prawo użytkowania wieczystego do gruntu nieruchomości przy ul. (...) oraz własność znajdujących się na tym gruncie zabudowań przysługiwały (...). (...) S.A. W dniu 30 listopada 2005 r. (...) SA w W. oświadczyła, że w związku z zawarciem pomiędzy (...) S.A. a (...) Sp. z o.o. umowy o gwarancję ubezpieczeniową spłaty kredytu inwestycyjnego z dnia 29 listopada 2005 r., ustanawia na użytkowaniu wieczystym działki nr (...) w W. przy ul. (...) oraz budynkach znajdujących się na tej działce, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności, hipotekę kaucyjną do kwoty 2.250.000 zł na rzecz (...) SA, celem zabezpieczenia przyszłych roszczeń (...) SA, które mogą powstać w związku ze spełnieniem przez (...) SA żądań (...) Bank (...) SA w związku z udzieleniem gwarancji ubezpieczeniowej, udzielonej przez (...) SA spółce (...) Sp. z o.o. w S. na podstawie opisanej w paragrafie 1 umowy oraz innych roszczeń (...) SA, jakie mogą powstać z tytułu wszelkich gwarancji ubezpieczeniowych udzielonych na podstawie przedmiotowej umowy o gwarancję ubezpieczeniową z dnia 29 listopada 2005 r. zawartej pomiędzy (...) SA w W. a (...) Sp. z o.o., jak i aneksów do niej.

W dniu 15 września 2006 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Akcjonariuszy (...). (...) S.A. podjęto uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki o kwotę 2.500.016 zł przez emisję 1.213.600 akcji imiennych o wartości nominalnej 2,06 zł każda, którymi były akcje serii (...) o numerach od nr (...) do nr (...).

W dniu 20 września 2006 r. pomiędzy (...). (...) S.A. (spółką) a (...) Spółką z o.o. (akcjonariuszem) zawarte zostało porozumienie, mocą którego akcjonariusz dokonał wniesienia przysługującej mu wobec spółki wymagalnej wierzytelności z tytułu udzielonych pożyczek na poczet podwyższonego kapitału zakładowego dokonanej uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 15 września 2006 r. w wysokości 1.800.016 zł, na co spółka wyraziła zgodę porozumieniem. W pozostałej części kapitał zakładowy miał zostać pokryty przez akcjonariusza wkładem pieniężnym w kwocie 700.000 zł.

Pokrycie kapitału zakładowego pochodzące ze środków (...) Sp. z o.o., tj. w wysokości 700.000 zł dokonane zostało 31 października 2006 r. Z kolei przebieganie pożyczki na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego nastąpiło 31 stycznia 2007 r. Zmiana wysokości kapitału zakładowego z kwoty 9.270.000 zł na kwotę 11.770.016 zł ujawniona została w Krajowym Rejestrze Sądowym 2 stycznia 2007 r.

W wyniku powyższych działań doszło zatem do takiej sytuacji, że podwyższenie kapitału zakładowego o kwotę 1.800.016 zł nastąpiło ze środków pozwanej z kredytu udzielonego jej przez (...) S.A., zabezpieczonego gwarancją ubezpieczeniową wystawioną przez (...) S.A., która z kolei została zabezpieczona na majątku (...). (...) S.A., tj. powyższą hipoteką.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rację ma powód podnosząc, że dokonane w takich okolicznościach podwyższenie kapitału zakładowego odbyło się z naruszeniem postanowień art. 4.8 umowy sprzedaży akcji. Strony umówiły się bowiem, że podwyższenie kapitału zakładowego zostanie dokonane w drodze wniesienia wkładu pieniężnego. Wniesienie wkładu pieniężnego dokonane zostanie ze środków pochodzących spoza prywatyzowanej spółki, tj. ze środków własnych kupującego lub środków pochodzących z innych źródeł, a ewentualne roszczenia związane z wniesieniem wkładu pieniężnego w żaden sposób nie będą zabezpieczone na majątku lub akcjach prywatyzowanej spółki.

Tymczasem (...) pokrył podwyższony kapitał zakładowy do kwoty 1.800.016 zł środkami pochodzącymi z kredytu bankowego zabezpieczonego gwarancją ubezpieczeniową, zabezpieczoną z kolei hipoteką na nieruchomości prywatyzowanej spółki. W ten sposób doszło zatem niewątpliwie do pośredniego zabezpieczenia na majątku (...). (...) S.A., a tym samym pozwana złamała powyższe postanowienie umowne. To prywatyzowana spółka (...). (...) S.A.

gwarantowała bowiem ostatecznie swoim majątkiem, że pozwana spłaci kredyt, którym sfinansowała podwyższenie kapitału zakładowego. Wobec opisanego wyżej łańcucha umów jest oczywiste, że niewywiązanie się kredytobiorcy z obowiązku spłaty kredytu pociągnęłoby za sobą wykonanie gwarancji przez (...), a to aktualizowałoby rzeczową odpowiedzialność (...). (...) S.A. Nie ma zatem wątpliwości, że pozwana zabezpieczyła kredyt na majątku H., choć uczyniła to za pomocą ciągu umów. Powód ma rację, że Sąd Okręgowy naruszył art. 65 § 1 i 2 k.c. dokonując odmiennej wykładni powyższych umów. Nie ma podstaw do tego, aby zakaz obciążania majątku H. ograniczać jedynie do zabezpieczeń wprost przewidzianych w umowie kredytu i wyłączyć z tego zakresu zabezpieczenia dokonane później za pomocą dalszych czynności prawnych, skoro w konsekwencji sprowadzają się one do tego, że to majątek H. stanowił rzeczowe zabezpieczenie kredytu udzielonego pozwanej, z którego to kredytu pozwana sfinansowała podwyższenie kapitału zakładowego we wskazanej części.

Na marginesie zważyć należy, że wskazany kredyt nie tylko został pośrednio zabezpieczony na nieruchomości (...). (...) S.A., ale ostatecznie spłacony przez tę spółkę w części zabezpieczonej gwarancją ubezpieczeniową. Jak bowiem wynika z zawartej w dniu 5 września 2007 r. notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości przy ul. (...), sprzedający (...). (...) S.A. zgodził się, aby część ceny, tj. kwota 2.604.680,32 zł została przez kupującego zapłacona bezpośrednio na rzecz (...) S.A. tytułem spłaty kredytu inwestycyjnego nr (...) zabezpieczonego gwarancją nr (...). W umowie sprzedaży wskazano, że celem takiej zapłaty jest zwolnienie zabezpieczenia w formie gwarancji ubezpieczeniowej udzielonej przez (...) S.A. Jak już wyżej wskazano, kredyt udzielony został dla (...), także na zlecenie pozwanej wystawiona została zabezpieczająca go gwarancja.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe przesądza o odpowiedzialności pozwanej także w zakresie sumy gwarancyjnej z tytułu niedochowania warunków podwyższenia kapitału zakładowego w roku 2006.

Dodatkowo jedynie trzeba wskazać, że trafne były również zarzuty powoda dotyczące wadliwej oceny tego, że podwyższenie kapitału zakładowego przewidziane na rok 2006 nastąpiło w dniu 2 stycznia 2007 r. Pozwany jako przedsiębiorca świadomie zaakceptował umownie określone terminy dokonania podwyższenia kapitału zakładowego, powinien zatem był dokonywać czynności poprzedzających rejestrację z należyтым wyprzedzeniem, tak aby doprowadzić do wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do KRS przed końcem 2006 r. Zresztą przyjął on na siebie wprost obowiązek spowodowania, aby zarząd H. zarejestrował zmianę statutu w zakresie podwyższenia kapitału zakładowego (k. 23, art. 4.7.1). Ma rację wobec tego powód podnosząc, że w takich okolicznościach nie było podstaw do zastosowania art. 5 k.c.

Powód słusznie zarzuca także błędne ustalenie w zakresie daty opłacenia akcji w związku z podwyższeniem kapitału zakładowego. Zgodnie z umową z 18 października 2005 r. (art. 4 ust. 4.7.1 lit. c), kupujący zobowiązał się opłacić w całości akcje przed zarejestrowaniem podwyższenia kapitału zakładowego. Zgodnie z porozumieniem z dnia 20.09.2006 r. pozwana na poczet podwyższonego kapitału wniosła przysługujące jej wobec H. wierzytelności z udzielonych pożyczek. W § 2 porozumienia zastrzeżono jednak wyraźnie, że porozumienie to będzie skuteczne z chwilą zarejestrowania podwyższenia kapitału zakładowego w KRS, co jednakże nie nastąpiło do końca roku 2006.

Zatem także te zarzuty apelacji powoda zasługiwały na uwzględnienie. Podkreślić jednak należy, że dla oceny zasadności powództwa o zapłatę kwoty 2.155.780,90 zł (na którą składa się kwota 1.800.016 zł zwaloryzowana zgodnie z umową do kwoty 2.051.599 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 104.181,90 zł, naliczone za okres od 29 października 2008 r. do 25 marca 2009 r., k. 10) przesądzające i wystarczające są ustalenia, że kredyt, z którego pokryto kapitał zakładowy w tej części, był zabezpieczony na majątku sprywatyzowanej spółki. Pozew w tej sprawie został nadany w urzędzie pocztowym w dniu 26 marca 2009 r. (koperta k. 85). Ponieważ nadanie pozwu w urzędzie pocztowym ma skutek wniesienia go do sądu, zasadne było zasądzenie odsetek od powyższej kwoty od dnia 26 marca 2009 r., zgodnie z żądaniem pozwu i w granicach zaskarżenia.

Zasadne było wobec tego również zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej RP kosztów zastępstwa procesowego w I instancji w obu połączonych sprawach. Połączenie spraw do łącznego rozpoznania nie pozbawia tych spraw odrębności, a zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie w każdej z

połączonych spraw (postanowienia SN: z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 164/11; z dnia 4 grudnia 2009 r. III CZ 57/09). Minimalna stawka w każdej ze spraw wynosiła 7200 zł, zatem łącznie z tego tytułu należało zasądzić od pozwanego kwotę 14.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Powód wygrał w całości postępowanie apelacyjne. Wobec tego na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej RP tytułem zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym kwotę łączną 10.800 zł, tj. po 5400 zł za każdą z odrębnych spraw. Ponadto na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. orzekł o obowiązku uiszczenia przez pozwanego opłaty od apelacji strony powodowej, zwolnionej ustawowo od tej opłaty.

Bogdan Świerczakowski Marzena Konsek-Bitkowska Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska